10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„ŚWIĘTOŚCI NIE SZARGAĆ
BO TRZA, ŻEBY ŚWIĘTE BYŁY"
S. Wyspiański.

Nr. 118 Warszawa, czwartek 15 kwietnia 1937 r. Rok XII

Protest 12 organizacji katolickich

przeciwko rozwiązaniu Bratniaków

Zawieszenie działalności i dymisja zarządów kół naukowych P. W.

W związku z zawieszeniem działalności Bratnich Pomocy organizacje akademickie katolickie powzięły uchwały protestujące i skierowały do Rektorów wyższych uczelni listy, w których zwracają się z prośbą o zwołanie w sprawie ostatniego rozporządzenia i jego przyszłych skutków Zebrania Ogólnego Profesorów na podstawie art. 5 i 4 Ust. o Szkołach Akademickich, wierząc głęboko, że ogół pp. profesorów stanie — jak dotychczas w obronie słusznych praw młodzieży.

W treści listów czytamy:

„Zarządzenie, zawieszające działalność Bratnich Pomocy, może podkopać wśród nieuświadomionej części młodzieży zaufanie od organizacyj samopomocowych w ogóle, a ich legalnie wybranych Zarządów w szczególności, z drugiej zaś strony wśród młodzieży, orientującej się w życiu samopomocowym, może wzbudzić nieufność do Władz Akademickich, wykonywujących krzywdzące młodzież rozporządzenie p. Ministra".

Za walki polityczne — podane jako motyw zarządzenia P. Ministra W. R. i O. P. — ponoszą moralną odpowiedzialność nie Bratnie Pomoce, ani ogół młodzieży, ale Ci, którzy wydali rozporządzenie o Stowarzyszeniach Akademickich z dnia 30. IV 1933 r.

Przejęcie działalności i majątku Bratnich Pomocy przez wyznaczonych komisarzy, z którymi młodzież nie może współpracować, niweczy ideę samopomocową i pozbawia młodzież akademicką pomocy materialnej w dotychczasowym zakresie.

Listy tej treści podpisały następujące katolickie stowarzyszenia akademickie:

S. K. M. A. „Iuventus Christiana" S. U. J. P., S. K. M. A. „Iuventus Christiana" S. P. W., S. K. M. A. „Iuventus Christiana" S. G. G. W., Sodalicja Mariańska Akademików U. J. P., Sodalicja Mariańska Akademików P.W, Sodal. Mariańska Akademiczek UJP. Akad. Stow. Charyt. „Pomoc Bliźniemu" S. U. J. P. Akad. Stow. Charytat." Pomoc Bliźniemu" S. P. W., Katolicka Młodzież Narodowa S. U. J. P., Katolickie Koła Abstynentów S. U. J. P., S. K. M. A. „Odrodzenie" S. U. J. P., Koło Misjologiczne S. U. J. P.

Protest Korporacji Akademickich

W sobotę obradowało zebranie delegatów środowiska warszawskiego **Związku Polskich Korporacji Akademickich.**

Zebranie jednomyślnie określiło zawieszenie działalności Bratnich Pomocy jako fakt, który wprowadza dezorganizację w życie akademickie, a tym samym w życie uczelni.

Zebranie uchwaliło wysłanie do Rektorów treści swych uchwał.

Koła Naukowe zawieszają działalność

W tych dniach odbyły się nadzwyczajne zebrania zarządów **wszystkich Kół Naukowych Politechniki Warszawskiej.**

Na zebraniach tych zarządy **jednomyślnie uchwaliły protesty przeciwko ostatniemu zarządzeniu Min. W. R. i O. P., zawieszającemu działalność Bratnich Pomocy.**

Uważając, że Bratnie Pomoce, jako instytucje naczelne wyższych uczelni, kierujące całem życiem akademickim, są czynnikiem, którego nie można z życia uczelni usunąć, jeżeli się nie chce naruszyć normalnych warunków pracy, postanowiły na znak protestu zawiesić swą działalność przez podanie się do dymisji zarządów Kół Naukowych, stwarzając konieczność zwołania walnych zebrań, na których tym samym młodzież będzie mogła dać wyraz swemu ustosunkowaniu się do zarządzenia p. Ministra Świętosławskiego.

Wizyta min. Becka w Gdańsku

już w najbliższych dniach

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach minister spraw zagranicznych p. Beck, wyjedzie do Gdańska.

Przedmiotem wizyty min. Becka w Gdańsku nie są jedynie sprawy polsko - gdańskie, lecz również zagadnienia o znacznie szerszym znaczeniu Polskę, jako państwo bałtyckie.

Łuna nad Mińskiem Maz.

palono domy żydowskie, demolowano sklepy bito żydów

Proces o zajścia po zabójstwie ś.p. wachm. Bujaka

Zajścia w Mińsku Mazowieckim po zabójstwie wachm. Bujaka po raz pierwszy znalazły swoje echo na sali sądowej w procesie 10-ciu mieszkańców Mińska Mazowieckiego. Jest to pierwszy fragment z serii procesów, które niebawem nastąpią. Na ławie oskarżonych zasiedli: 27-letni Marian Świętochowski, 17-letni Józef Polkowski, 36-letni Józef Kiwicz, 26-letni Józef Ruta, 22-letni Kazimierz Budek, 22-letni Czesław Olszewski, 30-letni Jan Wilk, 20-letni Antoni Sitnicki, 22-letnia Stanisława Wasiakówna i 20-letni Bolesław Pustoła.

Wypadki 4 czerwca

Według aktu oskarżenia, wszyscy podsądni brali udział w grupie osób, która w godzinach popołudniowych 4 czerwca po pogrzebie ś. p. wachm. Bujaka, w pobliżu koszar ułańskich zaczęła rozbijać sklepy i mieszkania żydowskie, wzniecając w kilku punktach miasta pożary. Początkowo tłum zaatakował mieszkanie Borucha Urnowicza. Właściciel lokalu z całą rodziną zabarykadował się. Tłum bombardował przez okno oblężonych kamieniami. Urnowicze ulegli dotkliwym obrażeniom. Następnie ludność zaatakowała dom Abrama Dawidowicza i ciężko pobiła Esterę Goldsteinową, która wybiegła z mieszkania, chcąc dostać się do sąsiadki. Podpalono również stajnię Dawidowicza. Dopiero zapadający zmierzch spowodował, że grupy uczestników zajść zaczęły rozchodzić się do domów.

Oskarżeni znaleźli się pod zarzutem udziału w zbiegowisku na podstawie zeznań poszkodowanych żydów. W śledztwie nie przyznali się do winy, przy czym kilku z nich, jak Kiwicz, Polkowski i Olszewski obciążali pozostałych oskarżonych. Na rozprawie jednak cofnęli swe zeznania ze śledztwa.

Żydowskie powództwo odrzucone

Poszkodowane rodziny żydowskie wystąpiły z powództwem cywilnym domagając się przyznania im symbolicznej złotówki, tytułem strat moralnych. Przeciwko przyjęciu powództwa zaoponował adw. Kurcyusz, wskazując że jest ono niedopuszczalne z punktu widzenia procedury, gdyż nie wiadomo przeciwko któremu z oskarżonych jest skierowane. Powód cywilny nie udowodnił również bezpośredniego związku pomiędzy działaniem oskarżonych, a stratami, jakie wyniknąć miały dla Dawidowiczów i Urnowiczów.

Sąd powództwa nie przyjął, jak również i natychmiast złożonego zażalenia na tę decyzję.

Zeznania świadków

Sąd przesłuchał kilkunastu świadków. Komendant posterunku, przod. Lewandowski nie rozpoznał nikogo z oskarżonych. Przez 48 godzin był w czasie rozruchów na służbie.

Chana i Sura Urnowicze, występujący w charakterze poszkodowanych, również nie rozpoznali wśród oskarżonych sprawców zajść. Natomiast Estera Goldsteinowa zeznaje, że gdy wybiegła na podwórze, zatrzymała ją Wasiakówna, wołając: „Bijcie żydówkę!"

„Feler na całe życie"

— Jeden wybił mi wszystkie zęby, aż mi oczy wyszły na wierzch— opowiada Goldsteinowa. — Jakiś jeden kopnął mnie w pachwinę. — Świadek pokazuje na serce, co wzbudza powszechną wesołość. — Jeden uderzył deską z gwoździami w głowę, tak że byłam martwa i upadłam. Zaraz zerwałam się i pobiegłam do stajni, która się paliła. Wyniosłam stamtąd chomąt i pantofle. Potem poszłam do komisariatu i leżałam marwa na podłodze. Od tego mam feler na całe życie.

Goldsteinowa na pytanie sądu nie umie określić na czym ten feler polega.

(Dalszy ciąg na str. 3-ej).

Oddział miejski „ABC"

przyjmuje interesantów od 16—19

Doceniając znaczenie osobistego kontaktu Czytelników z Redakcją, zwłaszcza Czytelników pisma ideowego, jakim jest „ABC", uruchomiliśmy Oddział Miejski naszego pisma w lokalu przy Al. Jerozolimskiej 3-a w sąsiedztwie kantoru działu ogłoszeń „ABC".

Z uwagi na to, że Oddział Miejski mieści się w centrum, zwracamy się do wszystkich Czytelników i Przyjaciół naszego pisma z przypomnieniem, że nasz współpracownik urzędujący tam, oczekuje codziennie interesantów w godzinach od 16 do 19-ej.

Szturmowcy propagandy narodowo-radykalnej

Poniżej zamieszczamy nadesłane nam zdjęcie p. Eugeniusza Klimka, który w pierwszym konkursie propagandowym „ABC" zajął czwarte miejsce, zdobywając 62 punkty. Jak widać na zdjęciu, p. Klimek reprezentuje młode pokolenie wśród naszych Czytelników, podobnie jak zdobywca I nagrody, p. Edward J. z Krakowa. Nie jest to jednak regułą. W konkursie „ABC" zarówno pierwszym, jak i obecnie w „Konkursie Pocieszenia" biorą udział Czytelnicy reprezentujący wszystkie pokolenia od najstarszego do najmłodszego. Wśród uczestników konkursów „ABC" i zdobywców nagród, którzy słusznie zasługują na miano szturmowców propagandy narodowej, znajdują się także reprezentanci wszystkich warstw społecznych: robotnicy, chłopi, studenci, uczniowie, handlowcy, urzędnicy, wojskowi, nawet policjanci. Reprezentowane są także panie, choć przyznać trzeba w odsetku niewielkim, co z żalem stwierdzamy, wierzymy bowiem, że propaganda naszych Czytelniczek może przynieść znaczne rezultaty. W „Konkursie pocieszenia" wyznaczyliśmy jako jedną z nagród pięknego lisa z firmy Krasnowska. Czekamy, która spośród naszych Czytelniczek zechce go przyjąć, jako wyraz naszego uznania za osiągnięte wyniki.

Obok fotografii p. Klimka powtarzamy po raz drugi zdjęcie p. Jana Gajewskiego, zdobywcy 6-ej nagrody (pkt. 51), gdyż poprzednio wskutek technicznego przeoczenia zdjęcie to zostało zamieszczone z błędnym podpisem.



P. Eugeniusz Klimek



P. Jan Gajewski

Sensacyjne aresztowanie dyrektora

Małop. Tow. Rafinerii Spirytusu

Inspektor do walki z przestępcami podczas przeprowadzania dochodzeń we Lwowie wpadł na ślad nadużyć podatkowych na szkodę skarbu państwa w małopolskim towarzystwie rafinerii spirytusu.

W związku z tym aresztowano dyrektora przedsiębiorstwa oraz paru urzędników.

Niesłychany wypadek lynchu

Dwaj Murzyni przypalani żywcem

DUCKHIL (Mississipi), 14. 4. W dniu wczorajszym wydarzył się tu niesłychany wypadek lynchu, niemal nienotowany w dotychczasowych kronikach sądowych. Dwóch Murzynów, którzy dopuścili się gwałtu na białych kobietach, zostało uwięzionych. **Rozwścieczony tłum zaciągnął murzynów na podwórze jednego z budynków, gdzie poddał ich niesłychanym torturom. Byli oni męczeni w sposób wyrafinowany, między innymi przytykano do ich ciał płonące pochodnie a następne strzelano do nich z rewolwerów. Po parugodzinnych torturach zwłoki Murzynów wyglądały jak sita.**

Zanim na miejsce wypadku przybył szeryf z władzami bezpieczeństwa, tłumy publiczności, które dokonały lynchu, zdołały rozpierzchnąć się. Wdrożono natychmiast dochodzenie, które nie dało jednak, jak dotychczas, wyników.

Jeszcze święto nienawiści

Zbliża się dzień 1 maja, który dotychczas jest świętem walki klasowej świętem, w którym się uczy Polaka nienawiści do innych Polaków.

Na tle dzisiejszej rzeczywistości walka klas istnieje, dziś nienawiść jednego Polaka do drugiego ma swój rzeczywisty byt. Powstaje jednak pytanie, czy jest to stan naturalny, czy też jest to choroba, która w naturalnych warunkach zniknie.

Byłoby błędnym twierdzić, że w społeczeństwie nie ma sprzecznych interesów. Doktryna solidaryzmu stworzona zresztą pod natchnieniem masońskim, jest obłudnym fałszem. Sprzeczność interesów istnieje, musi być jednak podporządkowana interesowi całości, musi być skrępowana zasadami moralnymi.

Człowiek, w szczególności robotnik, może żyć życiem ludzkim jedynie na tle zbiorowości narodowej; w oderwaniu od własnego narodu jest pozbawiony najszlachetniejszych dóbr moralnych. Bez nich człowiek przestaje być człowiekiem, a staje się zwierzęciem. Również interesy materialne uzależnione są od rozwoju całości gospodarstwa społecznego, nie licząca się z niczym walka klas podrywa dobro całości gospodarstwa społecznego i w ten sposób pośrednio szkodzi samemu robotnikowi.

W normalnie więc zorganizowanym społeczeństwie istnieją i istnieć muszą sprzeczności interesów gospodarczych pomiędzy ludźmi różnych zawodów. Muszą one jednak być w normalnym społeczeństwie podporządkowane interesowi zbiorowemu, nie mogą przekreślać reguł moralności chrześcijańskiej. Jeśli sprzeczności interesów gospodarczych przechodzą w walkę klasową, jest to oznaka choroby, która zaczyna toczyć organizm społeczny.

Jakie są dziś źródła tej choroby?

Z jednej strony jest nią ustrój kapitalistyczny. Doktryna tego ustroju streszcza się w liberaliźmie gospodarczym, głoszącym, że zysk materialny jest najwyższym celem człowieka. Kapitalista więc nie oglądając się na interes zbiorowości, ani na moralność chrześcijańska, może zgarniać do własnej kieszeni możliwie duże dochody. Jeśli przy tym będzie wyzyskiwał swego robotnika — jest to okoliczność drugorzędna. Najskrajniejszym wyrazicielem tej teorii liberalnej był żydowski bankier Dawid Ricardo.

Z drugiej strony występuje socjalizm i jego skrajna odmiana — komunizm. Głoszą one, że robotnik powinien dążyć do zaspokojenia własnych interesów materialnych, choćby kosztem całości. Występują one z hasłem bezwzględnej walki klas i dyktatury proletariatu. Twórcą tych teorii jest Mordochaj Marks i towarzysze.

Widzimy więc, że twórcami teorii, które automatycznie muszą prowadzić do zaostrzającej się walki klas — są żydzi. Jak długo narody europejskie będą jeszcze słuchały tych zdradliwych podszeptów? Czas najwyższy stworzyć nowy ustrój gospodarczy, oparty na zasadach chrześcijańskiej miłości bliźniego, w którym będą istnieć nieuniknione sprzeczności interesów gospodarczych, ale nie walka klas. Pamiętać o tym trzeba, zwłaszcza teraz, gdy zbliża się dzień 1 maja, dziś jeszcze święto nienawiści i walki klasowe;

J. K.

P. Biłyk wojewodą lwowskim

Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował dotychczasowego wojewodę tarnopolskiego p. Alfreda Biłyka wojewodą lwowskim.

Nominacja ta zapowiadana była od dłuższego czasu i już przed kilku tygodniami donosiliśmy o niej naszym czytelnikom.

Woj. Biłyk jest jednym z bliskich marsz. Rydza-Śmigłego.

DZIŚ PEŁNA TABELA LOTERII NA STR. 2-EJ

Pełna tabela loterii

2-gi dzień ciągnienia 3-ej klasy 38-ej Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł.: 12567 16576 134118 138648

5.000 zł.: 92060 104717 129308 178672

2.000 zł.: 99654 126126

1.000 zł.: 18991 53700 82776 98713 168425 173595

500 zł.: 1699 10329 13858 21339 26771 38865 49113 97196 106028 103806 112461 120905 177082 187725 187793

400 zł.: 50025 58978 69605 73015 78628 83026 94060 105944 107597 122301 123178 128712 133640 155166 179351 188783 194346

300 zł.: 40075 43191 47393 88894 88925 100418 117994 165843 170152 172623 177750 178025 184915

250 zł.: 14116 25771 32123 32387 37125 45266 48454 52532 52912 62291 69168 71699 89040 89067 106901 120040 135774 138958 139554 149744 152597 158019 165323 167557 168350 170312 185188 187583

Wygrane po 200 zł.

6 850 1061 2065 853 938 3631 4108 22 221 797 5317 871 6115 475 746 7066 55 440 8907 9402 120 210 553 704 10371 722 11196 301 451 12486 743 861 13376 522 14177 293 448 15404 648 781 862 16134 256 330 697 863 18340 590 19024 20410 572 21416 71 22209 426 23472 24000 85 222 689 25060 654 843 53 27095 928 28225 819 29551 785 811 30000 429 31720 32077 164 744 992 32840 80 35959 36449 629 768 37913 38081 200 39063 203 90 40028 405 41106 565 624 998 42599 765 43299 782 853 44302 45212 521 27 900 47246 759 835 48506 44612 953 49393 608 10 984 50553 927 51077 91 487 564 52143 330 822 79 53462 54549 55204 400 799 56770 57578 743 58236 410 604 59427 980 95 60789 877 61175 230 366 94 418 73 848 990 62418 610 63726 85 833 64022 60 385 668 65299 872 926 65115 562 666 782 67330 933 68170 748 69634 766 70098 393 455 510 640 843 71259 511 72 109 571 732 36 890 946 73213 395 74564 87 607 962 75064 95 633 437 776 76057 458 608 787 986 77630 822 963 78103 15 63 282 92 412 80 79803 5 969 80822 997 81453 557 64 849 82701 972 83853 75 84049 85455 99 88 87300 422 698 88522 89102 355 670 777 914 90003 30 243 914 91187 255 959 92469 93196 94261 72 565 95415 762 96395 835 55 98127 477 543 99498 914 40 100583 101066 355 859 103264 301 662 105418 52 107302 93 108168 109190 900 111026 431 766 112503 113064 114112 42 314 65 953 65 115280 405 535 16329 754 73 889 117013 965 118548 119564 782

120430 70 121069 86 122177 453 685 713 123388 502 812 935 124008 863 976 125642 126150 269 836 127325 436 600 128303 450 996 129078 170 98 206 339 760 130060 320 131088 134067 655 788 135105 713 873 136146 58 582 137505 53 764 943 138585 139353 885 142196 785 876 143033 841 918 145582 923 146055 848 147468 828 148614 930 149451 874 150320 42 80 674 896 996 151977

152601 772 81 153191 286 877 154695 700 155146 417 524 670 980 156341 745 157648 158303 159191 221 386 472 652 949 160667 904 162699 725 859 164142 267 75 640 165535 166341 756 943 92 168142 74 240 78 735 169866 170733 171306 596 974 99 172273 663 847 173009 392 816 174760 175249 176009 215 384 428 912 53 177182 296 493 810 178422 646 916 179363 180131 987 181087 182007 599 905 184816 18 50 987 185937 49 186658 942 187080 846 66 188090 646 829 87 189591 662 190290 345 192132 193904 194997

Wygrane po 50 zł.

261 632 3709 380 551 2043 141 538 3044 10... 674 4413 717 5022 350 712 962 5396 553 7179 667 837 8038 338 9126 10143 11022 303 25 432 815 930 85 12803 13706 14088 750 15017 578 16408 86 754 17157 682 899 18007 193 19037 162 83 727 20097 107 574 21051 491 23061 314 406 44 573 87 770 898 24905 88 25078 666 942 26323 413 68 987 27166 569 28335 29149 58 590

30101 399 440 720 31213 32558 671 831 933 34938 35369 566 633 36880 37158 485 38312 39566 40099 108 41086 350 56 82 859 943 42030 107 355 861 43799 44625 45235 810 914 49 46634 57 939 47392 48061 386 440 589 733 854 72 49307 429 626 961 50886 896

52158 800 904 37 53071 318 47 565 692 55634 876 56234 565 57282 312 985 58030 35 186 232 353 545 60515 690 61022 584 63221 899 407 64035 250 496 648 65223 85 501 880 66169 67000 21 194 71438 535 653 97 807 92558 93031 488 535 746 836 75540 76198 77621 67 708 55 809 29 913 80017 788 82382 424 526 84262 623 76 85186 281 454 576 652 86105 17 333 531 57 87219 816 21 88751 89047 110 457 864 90 103 830 46 943 91017 633 732 94016 543 70 705 95752 96266 98844 99120 835 929 100913 101173 74 102115 103790 104025 258 517 105917 106240 765 825 944 107419 946 108464 566 109243 402 110959 111936 112008 999 114156 753 115812 117091 133 217 865 118205 119576 780 974

120362 121249 425 122646 123324 512 48 708 61 124298 673 98 739 855 125916 126520 127309 407 130189 246 454 553 636 780 132306 133004 135467 827 136214 801 137135 547 607 138698 142146 143233 144114 145166 146306 537 148562 150361 675 930 151261

152510 67 155446 851 155713 156015 24 110 254 157114 90 409 775 158081 765 158945 344 974 160140 568 161782 162063 449 520 784 883 965 163110 376 164234 562 640 958 165545 71 13 980 166209 995 167554 168027 215 890 167916 89 170274 171164 262 953 172149 173021 229 782 928 174051 331 836 995 175238 92 886 928 176007 554 628 783 831 177176 520 97 178303 180 179123 43 280 80073 182430 506 820 900 183489 184601 20 186590 76 183924 186323 813 187052 73 989 188318 189009 190036 595 613 34 739 899 971 191366 76 423 192519 193004 234 555 627 194086 135 38 47 91 791 908

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

1247 392 2518 653 74 3003 312 4111 933 45 5750 6282 533 738 8114 679 9281 720 919 10402 11574 12050 156 705 13810 14871 15403 16801 45 17974 18059 19290 330 938 23730 856 24252 998 25177 26126 29429 30342 31275 312 741 32066 321 881 34710 36539 826 37 37817 39667 936 40374 836 63 43143 45534 958 64248 871 48064 419 49129 664 50313 472 635 52086 249 941 53736 54873 55148 53 381 473 56955 57053 889 60105 14 68 61006 63721 64532 65489 727 67368 69264 71133 286 725 74183 75743 85 76208 77246 927 78032 533 79886 80441 711 81404 61 943 82636 821 983 83212 84155 504 66011 347 86 971 87546 90609 91253 95123 257 346 96759 97865 77 924 98183 99628 100255 715 101246 613 105165 106146 468 86 882 107631 108327 437 111266 470 655 113469 889 114732 116870 118334 119916 121971 123809 24373 925 125314 996 126786 128867 129444 733 131184 132369 133089 566 134322 52 587 859 135125 35 136016 137691 790 138186 414 141249 629 61 144586 694 872 145915 147213 54 148193 149944 150221 682 151214 75 152784 153077 154099 157601 158407 574 730 879 159827 160203 161167 939 162708 163206 368 164570 941 166601 167210 865 169030 170914 172543 655 173682 174791 975 176407 644 709 177567 178366 180465 842 182784 183026 724 184731 90 185074 823 186170 961 187457 557 52 188791 189039 192608 193625 750 194388 515 634

Wygrane po 50 zł.

97 381 3120 258 694 4076 140 55 535 5439 8659 848 984 10469 23 775 12025 241 908 47 13476 834 14759 76 847 15809 16047 17278 18313 21518 850 81 22200 36 90 19 24462 27307 28027 29401 31171 983 33950 36209 416 37102 279 371 667 911 40379 492 810 947 41262 797 43423 44364 65 623 47341 759 99 48400 74 889 49277 52278 347 594 54166 226 45 321 55137 57636 734 58707 59227 61041 860 569 629 64 64466 66132 352 767 67096 324 69390 776 935 70310 862 71055 72076 74699 849 75305 76471 79330 456 80194 750 83514 88168 204 89946 91502 92522 94191 95363 96400 98518 100753 103220 107476 527 108755 966 109957 110494 111334 780 112246 114808 116132 667 118840 909 119389 479 707 120826 915 122314 461 125201 126421 127086 152 849 128081 827 129545 132791 133458 136172 746 825 137338 138298 328 14075 143171 145132 650 148921 149559 940 150728 151948 154698 155220 94 994 157315 158254 160113 161177 162544 163778 959 164356 166089 314 826 169172 850 170004 381 172115 173146 455 174840 175946 176325 179609 181728 820 184133 693 187120 553 18840 189956 190520 900 19117 192121 818 194792 886

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. na nr. 37286

30.000 zł. 162990 175046

15.000 zł. 20686

10.000 zł. 74281 96424

5.000 zł. 14099 168757

2.000 zł. 34241 73765 169404

1.000 zł. 46511 59714 100793 107467

500 zł. 37434 63662 89431 143024 153523

400 zł. 4832 32073 41471 52023 91401 95627 119918

300 zł. 1647 7544 8269 24768 25053 55244 62082 70949 99725 141211 144192 149899 162363 165819 179321 182677

250 zł. 870 1104 3157 11429 14894 20254 22379 24879 25957 26943 32550 40759 42325 49411 54458 55985 64384 77469 88732 99431 108725 110127 122757 127715 129992 148046 148611 156858 163420 163582 164527 168361 169279 174016 177725 181116 184996

Wygrane po 200 zł.

50 414 550 2075 2903 4471 4578 4992 5241 5388 6125 6771 7510 8153 8241 10442 10593 11392 14424 15759 18442 18987 20073 883 21104 222 22111 23424 716 24817 27881 29014 522 306 21 858 34252 35185 459 36401 38082 39136 753 40820 41136 272 904 42118 277 44899 45456 654 47041 247 891 48688 49206 771 865 50529 632 768 51359 54612 55023 56098 426 668 57057 58801 60211 61665 62191 239 646 798 64633 66384 96769 70084 655 72237 73026 949 74243 630 76877 78118 287 79007 82525 934 84229 85754 898 86196 718 87692 88307 698 90908 91615 92402 863 93978 95028 97035 229 98914 99935 101689 102429 972 104085 188 479 105335 495 107046 108331 110617 111442 112366 113849 114049 115727 34 61 893 116384 119092 397 120047 620 121191 500 122432 124203 588 127386 525 810 128264 129008 60 130708 131017 132205 580 630 133765 831 134073 106 315 483 593 916 135086 227 708 137383 613 876 139093 140812 142396 143880 144201 607 145428 147773 149956 151595 152020 115 153099 155428 156103 264 157887 158329 77 566 160147 605 729 994 162891 183511 164223 165702 166410 168219 22 334 882 920 170368 821 171228 172519 174517 64 175636 866 176014 366 409 636 177020 720 33 178370 815 179480 707 180008 181235 182332 184990 185077 88 628 188775 190587 191196 192122 778 193400 724 997 194678

Wygrane po 50 zł.

509 933 2528 964 3425 668 912 42 6494 933 9740 10081 799 11359 963 12886 14315 15306 16308 866 74 17403 18065 20094 171 218 691 758 21459 762 22284 318 19 23168 24562 26741 27017 149 31228 35876 36153 283 778 37011 198 278 579 92 38477 581 99 39302 982 40070 452 41203 971 42087 615 55 45760 46413 510 928 47066 412 48266 433 39 928 50010 219 475 52800 53320 522 64691 55585 943 57606 923 59631 60567 788 929 62096 322 923 64578 752 65341 409 66298 472 953 67416 68427 70045 693 94 73314 74479 75950 76682 78223 42 793 983 79294 361 426 80583 81716 82740 83485 836 84303 745 86213 504 87908 88008 971 89095 91162 650 92279 499 93622 94743 99216 436 799 100923 101893 104076 105878 106283 107274 574 108152 260 112118 113062 115253 116401 117548 118552 879 120119 122036 683 981 123744 126747 127524 736 129781 130116 260 947 132506 740 133618 140876 124789 143011 146934 147195 670 148703 906 149151 408 150972 84 151585 152091 640 153074 155577 157850 158693 159322 716 160454 837 162224 595 163037 269 164083 802 165252 166777 167311 169387 170380 173560 174099 922 175053 73 126 176543 982 177672 178213 179425 696 181208 501 791 182043 520 43 183937 185194 291 186654 18641 904 189865 190686 191587 194296

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 288.90; Berlin (sprzedaż 212,78, kupno 211,94); Bruksela 88,95; Gdańsk (sprzedaż 100,20, kupno 99,80); Kopenhaga 115.65; Helsinki 11.45; Londyn 25.90; Nowy Jork 5.27¼; Nowy Jork (kabel) 5.27 i pięć ósmych; Oslo 130,10; Paryż 23.55; Praga 18.38; Stockholm 133.55; Zurych 120.20; Wiedeń (sprzedaż 99.20, kupno 98.80); Montreal (sprzedaż 5.28½, kupno 5.28); Mediolan (sprzedaż 27,95, kupno 27,75); Marka niem. srebrna (sprzedaż 130,00, kupno 127.00).

Papiery procentowe: 4 proc. poż. konsolid. (większe) 54,50 — 55,00, (drobne) 53,50—53,75; 7 proc. poż. stabil. 368,00, kupon 87,56 zł.; 3 pr. prem. inwest. I-ej em. 65,50; II-ej em. 64,50; 4 proc. państw. poż. prem. dolar. 44.50—45,00; 5 proc. poż. konw. 57,75; 6 proc. poż. dol. 55,25 (w proc.) kupon zł. 4.00; 5 proc. poż. kolej. konwers. 55,00—55,25; 8 pr. L. Z. Tow. kred. przem. pol. funt. 66.50 (w proc.); 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 45,96; 4,5 proc. L. Z. ziemskie seria V 52,50; 4,5 proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. seria L 49,00—49,25; 5 proc. L. Z. Warszawy 59,25; 4,5 proc. L. Z. Warszawy 54,00; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 57,50, (drobne) 57,75; 8 proc. L. Z. Kielc (1933 r.) 47.00; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 58.00.

Akcje: B. Polski 101,00; Puls 80,00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 30,50; Węgiel 19,50; Lilpop 13,00; Starachowice 31,85—32,00.

W obrotach prywatnych 3 proc. renta ziemska (1.000 zł.) 57,00; (500 zł.) 62,00; (100 zł.) 75,00; 4,5 proc. poż. Wileńskiego Banku ziem. 3 seria 54,50—55,00; 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 52,38; 7 proc. poż. śląska 48,75.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg. w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę loco Warszawa.

Pszenica jednolita 31.00—31.50; pszenica zbierana 30,00—31,00; żyto I st. 24,50—25,00; żyto II st. 24.00—24,50; owies eksportowy 22,50 — 23,50; owies I standart 22,50—23,50; owies II st. 22,00—22,50; jęczmień browar. 26,75—27,75; jęczmień 25.00 — 25,50 — 23,50 — 24,00; groch polny 23,50 — 24,50; groch Victoria 29,00 — 31,00; wyka 24,00 — 25,00; seradela podwójnie czyszczona 27,00 — 28,00; seradela targowa 22,50—23,50; łubin niebieski 15,00 — 15,50; łubin żółty 16,00 — 16,50; rzepak zimowy 57,00—58,00; rzepak letni 54,00 — 55,00; siemię lniane 48,50—49,50; koniczyna czerw. sur. bez gr. kanianki 100,00—115,00; mak niebieski 78,00—80,00; mąka pszenna gat. I wyciągowa 49,00 — 50,00; mąka pszenna gat. II-A 42,50—43,50; mąka żytnia wyciągowa 35,50—36,50; mąka żytnia gat. II 29,75—30,75; mąka żytnia razowa 27,75—28,75; mąka żytnia poślednia ponad 65 proc. 20,25—20,75; otręby pszenne grube przem. stand. 17,25—17,75; otręby pszenne miałkie 16,25—16,75; otręby żytnie 15,75—16,25; makuchy lniane 23,50—24,00; makuchy rzepakowe 18.00—18,50.

Ogólny obrót 1413 ton, w tym żyta 376 ton.

Proces Zdziechowskiego i tow. udowodnił

Ścisłą współpracę P. P. S. z komuną

Działacz socjalistyczny instruktorem K. P. P.

Sensacyjny proces o przynależność do partii komunistycznej członka PPS i b. radnego m. Łodzi, Mieczysława Zdziechowskiego, rozpatrywał Sąd Apelacyjny. Zdziechowski oraz Gustaw Kozłowski, który znalazł się pod zarzutem również działalności wywrotowej jako instruktor K. P. P. brali udział w wiecu przedwyborczym organizowanym przez klasowe Związki Zawodowe i PPS na boisku sportowym w Łodzi w dniu 8 sierpnia ub. roku.

Porządek wiecu był zakłócony okrzykami komunistycznymi przeciwko Państwu Polskiemu. Gdy policja zatrzymała jednego z uczestników wiecu, za wznoszenie komunistycznych okrzyków, Zdziechowski i Kozłowski ujęli się za aresztowanym i zaczęli wzywać tłum do odbicia komunisty.

Postawa tłumu była tak wroga, że nie zatrzymano na miejscu ani Zdziechowskiego, ani Kozłowskiego. Zdziechowskiego aresztowano dopiero po pięciu dniach. Kozłowski zaś spodziewając się zatrzymania, ukrywał się przed policją.

W miesiąc później, wywiadowcy schwytali Kozłowskiego na ulicy. Rewizja u obu działaczy PPS wykryła obfite materiały świadczące o ich działalności wywrotowej. Zupełnie przypadkowo natrafiono na ślad komunistki Haliny Wajsówny, która kontaktowała się ze Zdziechowskim i Kozłowskim i była obecna na wiecu.

Wajsówna zatrzymana została w tramwaju wskutek alarmu, jaki podniosła jedna z pasażerek, że skradziono jej przed chwilą biżuterię i pieniądze. Policja przeprowadziła doraźne rewizje wśród pasażerów tramwaju i zainteresowała się torebką Wajsówny. Komunistka otworzyła torebkę, lecz nie chciała pokazać niebieskiej koperty, dowodząc, że są to jej prywatne listy. Mimo sprzeciwu kopertę otwarto i znaleziono w niej druki komunistyczne i szczegółowe sprawozdanie o wiecu PPS na boisku sportowym. W sprawozdaniu tym Wajsówna pisała o Kozłowskim, jako działaczu wywrotowym.

Sąd Okręgowy skazał Zdziechowskiego na 5 lat więzienia. Kozłowskiego zaś i Wajsównę będącą łączniczką partyjną, po 4 lata więzienia.

W Sądzie Apelacyjnym proces został odroczony dla wezwania szeregu świadków z Łodzi.

Pod okiem kierowniczki i nauczycielstwa

Siedlisko rozpusty w szkole na ul. Chłodnej

Niebywałe orgie pod pretekstem dodatkowych zajęć

W jednej z warszawskich szkół powszechnych ujawniono w ostatnich czasach szereg niebywałych skandalów, które ujawniły się w tych dniach. Szkoła prywatna powszechna pod wezwaniem Karola Boromeusza, przy ul. Chłodnej 18 i Ogrodowej 13 (własność Karoliny Szuller), była siedliskiem najgorszej demoralizacji i spełniała rolę niemal domu publicznego.

Kancelaria szkolna przy ul. Ogrodowej 13, była miejscem niebywałych orgii. Po godzinach wykładów w kancelarii rozgrywały się sceny miłosne między nauczycielkami i nauczycielami. Po ich wyjściu w kancelarii zostawali uczniowie i uczennice, dzieci w wieku lat 14 i 15.

Wieczorem zaś w kancelarii rezydowały dwie woźne, które ściągały do siebie młodych chłopców. W czasie orgii pijackich dochodziło do niebywałych skandali.

Stan taki trwał już od szeregu miesięcy, a podobno nawet od kilku lat. Właścicielka szkoły Szullerowa wiedziała o rozgrywających się w jej lokalu orgiach, a chcąc zapobiec skandalom, chłopcom, którzy zostali zarażeni, dawała pieniądze na leczenie, nie pozwalając im mówić nic w domu.

Przebywanie dzieci w godzinach poobiednich, a często i nocami na terenie szkoły budziło podejrzenia rodziców. Niepokój ten uśmierzała właścicielka szkoły, tłumacząc to zajęciami dodatkowymi. Uczniowie skierowywani byli przez Szullerową do lekarzy, a ostatnio Szullerowa zaproponowała trzem najpoważniej chorym uczniom upozorowaną ucieczkę z domu, której istotnym celem miał być wyjazd poza Warszawę dla przeprowadzenia w tajemnicy przed rodzicami leczenia.

W tych warunkach poziom nauki stał niżej wszelkiej krytyki. Lekcje były tylko pozorem lekcji, a uczniowie co do których były obawy, że mogą ujawnić panujące w szkole stosunki, otrzymywali dobre stopnie. Szullerowa pobierała 20 do 30 zł. opłaty miesięcznej, co przynosiło jej znaczny dochód, do szkoły bowiem uczęszczało ponad 160 dzieci.

Fakty, które ostatnio wyszły na jaw, wzbudziły zrozumiałe oburzenie wśród rodziców. Wskutek ich skarg kuratorium wszczęło obecnie śledztwo.

Jest rzeczą zadziwiającą, jak podobne siedliska demoralizacji, noszące szyld szkoły powszechnej, mogą istnieć pod bokiem władz szkolnych. Należy się spodziewać, że szkoła Szullerowej zostanie natychmiast zamknięta, i że fakty, rozgrywające się na jej terenie, skłonią wreszcie kuratorium do głębszego wglądnięcia w życie szkół na terenie stolicy.

Kto zostanie powołany

na ćwiczenia wojskowe

Wydany został rozkaz Dowódcy Okręgu Korpusu Nr. 1 o powołaniu podoficerów i szeregowych rezerwy na ćwiczenia wojskowe.

Na zwyczajne ćwiczenia wojskowe zostaną powołani ci podoficerowie i szeregowcy, którzy otrzymają imienne karty powołania. Ponadto podlegają powołaniu na ćwiczenia wszyscy podoficerowie i szeregowcy, którzy nie odbyli ćwiczeń z jakichkolwiek powodów w roku ubiegłym.

W wypadku, gdy podana w karcie powołania stacja kolejowa nie pokrywa się z faktyczną stacją wyjazdu, należy zwrócić się do zarządu gminy, na obszarze której rezerwista mieszkał w celu sprostowania stacji wyjazdu.

Rezerwista obowiązany jest mieć z sobą i przedstawić w formacji: dokumenty wojskowe osobiste i wszelkie dokumenty stwierdzające zawód. Z mocy ustawy nie podlegają powołaniu na ćwiczenia rezerwiści: a) posłowie, senatorowie, ministrowie, podsekretarze stanu oraz wojewodowie, b) osoby wykluczone od służby wojskowej, c) osoby, które poświęciły się stanowi duchownemu, d) osoby, które odbyły już 14 tygodni ćwiczeń.

Podoficerowie i szeregowcy, powołani na ćwiczenia, którzy z ważnych powodów pragnęliby uzyskać przesunięcie terminu ćwiczeń na termin późniejszy mogą wnieść przez właściwą władzę administracji ogólnej podanie do P. K. U. Podanie takie należy wnieść najpóźniej na 4 tygodnie przed terminem stawiennictwa.

Na odmowne roztrzygnięcie P. K. U. można wnieść w terminie siedmiodniowym od daty doręczenia decyzji P. K. U. odwołanie do Dowódcy właściwego O. K., który rozstrzyga ostatecznie.

Wiadomości z toru

Varga zdaje egzamin

jako trener stajni Zamoyskiego

Stajnia Zamoyskiego przezimowała w Warszawie dobrze. Jest ona jedną z liczniejszych stajni, liczy bowiem 24 koni: 16 starszych i 8 dwulatków. Stajnia od jesieni znajduje się pod opieką światowej sławy ż. Vargi, który jako jeździec ma na swym koncie 1498 zwycięstw. Należy przypuszczać, że ż. Varga okaże się również pierwszorzędnym trenerem, jak dobrym był jeźdźcem. Varga projektuje dosiadać niektórych koni w wyścigu pomimo straty oka na polowaniu, widzimy go bowiem galopującego na rannej robocie. Do pomocy ma jeźdźca Guliasza, który się u nas zaaklimatyzował. W nowym zawodzie trenerskim życzymy Vardze powodzenia i sukcesów.

Konie tej stajni wyglądają b. dobrze, zaczynają już ostrzej pracować, prawdopodobnie w pierwszych dniach ujrzymy niektórych przedstawicieli na starcie.

Grand Seigneur, syn Bafura, próbowany będzie jeszcze i w bieżącym sezonie. Właściwym miejscem byłby boks reproduktora, tym bardziej, że daje się odczuwać brak ogierów w Polsce. Stare staliony muszą zarabiać na siebie w gonitwach, a miejsca ich na poszczególnych punktach kopulacyjnych zajmują całkiem nieodpowiednie ogiery.

Loup Garou niezły dystansowiec, zawsze zdolny do wygrania wyścigów grupowych. Niezłym wydaje się **Baszibuzuk**, który może być niebezpieczny nawet poza grupami. **Ney** znacznie słabszy.

Margas po niezłej dwuletniej karierze nie ziścił pokładanych w nim nadziei. Trzylatkiem biegał bardzo źle, opuścił tor z wygraną 2800 zł. Margas obecnie zaczyna od najniższej grupy. Przezimował dobrze i należy się w bieżącym sezonie spodziewać po nim znacznej poprawy.

Doskonałego pochodzenia **Massacre** (Bafur i Ruń) również nie wykazała tego, czego się po niej spodziewano. Na 12 startów wygrała 8 wyścigi grupowe, 4 razy była z miejscem. W tym roku należy spodziewać się po niej również znacznej poprawy.

To samo możemy powiedzieć i o **Moutarde. Maczuga** wiosną biegała nieźle. Ma na swym koncie zwycięstwo w handicapie 3.000 zł. Jesienią była bez formy.

Pewne nadzieje wzbudza dwuletnia kariera og. **Nazdara**, syna importowanej Rospergi. Nazdar mało jednak zyskał przez zimę. Nazdara należy uważać za najlepszego 3-latka stajni. Na nim spoczywa odpowiedzialność bronienia honoru barw stajennych w klasycznych gonitwach.

Navy Cut w dwuletniej karierze odniósł tylko jedno zwycięstwo. **Noceur** również ma na swym koncie jedno zwycięstwo, lecz jako syn Villarsa i Festiny może odegrać rolę większą, niż na to wskazywała jego dwuletnia kariera. Znacznie zyskał przez zimę **Debar**, który w karierze dwuletniej nie odniósł wprawdzie zwycięstwa, lecz zawsze walczył do końca i zajmował płatne miejsce. Klacze **Noisette, Nicotine** w bieżącym sezonie prawdopodobnie poważniejszej roli nie odegrają.

Osiem dwulatków uzupełnia stawkę. Wszystkie sprawiają wrażenie dodatnie, konie wyrośnięte, ładne.

SPIS KONI STAJNI ZAMOYSKIEGO

7 l. **Grand Seigneur** (Bafur — Elaunay). 6 l. **Loup Garou** (L'Arétin — Reduta). 5 l. **Baszibuzuk** (Bafur — Bajaderka). 5 l. **Ney** (Torelore — Ile de France). 4 l. **Margas** (Bafur — Cymbarka). 4 l. **Massacre** (Bafur — Ruń). 4 l. **Moutarde** (Bafur — Fabiola). 4 l. **Maczuga** (L'Arétin — Egarée). 3 l. **Nazdar** (L'Arétin — Rosperga). 3 l. **Navy Cut** (L'Arétin — Cymbarka). 3 l. **Noceur** (Villars — Festina). 3 l. **Debar** (Bafur — Reine seule). 3 l. **Nomade** (L'Arétin — Egarée). 3 l. **Noisette** (L'Arétin — Fabiola). 3 l. **Nicotine** (L'Arétin — Jurna). 3 l. **Nebraska** (L'Arétin — Bajadera). 2 l. **Oxo** (L'Arétin — Ruń). 2 l. **Orkan** (L'Arétin — Cymbarka). 2 l. **O. K.** (L'Arétin — Finesse). 2 l. **Orageuse** (L'Arétin — Egarée). 2 l. **Okrza** (L'Arétin — Fabiola). 2 l. **Orda** (Eclair — Kruszyna). 2 l. **Ostra** (L'Arétin — Jurna). 2 l. **Old Girl** (Eclair — Barataria).

To jest tak

WIOSENNA OFENSYWA

Donosiliśmy już obszernie o wzmożonej akcji Kompartii Polski przed dniem 1 maja.

Ostatnio ujawnione zostało wy dawnictwo zawierające uchwały piątego plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Polski z lutego 1937 r. Naczelnym hasłem tych wskazań jest utworzenie „frontu ludowego" w Polsce. Komuniści chwalą się nawet uzyskanymi już w tej mierze wynikami, wymieniając znane zajścia we Lwowie, Krakowie i Łodzi.

Ciekawa jest kwestia, jak wyobraża sobie Kompartia „front ludowy"? W uchwałach czytamy, że ośrodkiem „frontu ludowego" powinny być w obecnych warunkach polskie partie socjalistyczne, Stronnictwo Ludowe i Zjednoczone związki zawodowe. Komuniści liczą nawet, że uda im się przyciągnąć do takiej koncepcji „frontu ludowego" „część zwolenników sanacji i endecji".

Mówiąc o związkach zawodowych. trzeba wspomnieć, że uchwały plenum Komitetu Centralnego nakazują organom wykonawczym zwrócenie bacznej uwagi na związki ZZP, ZZZ i Ch. D.

Jak widać z zacytowanych powyżej wskazań, wiosna 1937 r. ma stać się widownią specjalnie usilnych dążeń komunistów do zmontowania „folksfrontu", który objąłby nie tylko starych sojuszników partii socjalistycznych, czy też pozostających pod jej wpływem klasowych związków zawodowych, ale również żywioły, które dotychczas nie wykazały skłonności do współpracy z komunistami.

Jako przeciwdziałanie tej ofensywie nie pomogą, naszym zdaniem, środki czysto mechaniczne, aczkolwiek czujność władz bezpieczeństwa jest specjalnie wskazana. Prócz tego jednak najlepszym przeciwdziałaniem kreciej robocie Kominternu jest praca w kierunku przebudowy naszego ustroju społeczno - gospodarczego, który usunąłby krzywdę i niesprawiedliwość — punkty zaczepienia dla akcji komunistycznej.

W 19 roku niepodległości Polski

Wołyń w niebezpieczeństwie!

Tylko istotne zmiany mogą wprowadzić poprawę

Ostatnie wydarzenia na Wołyniu, wykrycie w powiecie horochowskim szeroko rozgałęzionej tajnej organizacji ukraińskiej „Unakor", stale powtarzające się akty terroru wobec przedstawicieli władz polskich, że wymienimy tutaj tylko zamordowanie w biały dzień w lokalu posterunku P. P. przodownika policji Adolfa Rutkowskiego w Poddębcach, — muszą zwrócić uwagę całej opinii polskiej na specyficzną zupełnie sytuację, w jakiej znajduje się od pewnego czasu województwo wołyńskie.

Linia podziału

Społeczeństwo polskie na Wołyniu jest rozbite, przez swoistą zupełnie politykę wysokich czynników tamtejszej administracji. Linia podziału biegnie tu między zwolennikami wojewody Józewskiego a tymi, którzy zdecydowanie wypowiadają się przeciwko jego eksperymentom.

Wołyń dla Wołyniaków

Prasa wołyńska, jak subsydiowany „Kurier Wołyński", tygodnik „Wołyń" i miesięcznik „Znicz" — prowadzą pod naciskiem tej pierwszej grupy nadal propagandę niefortunnych koncepcji federalistycznych. Co więcej, grupa młodzieży „Znicz", skupiająca się dokoła miesięcznika o tejże nazwie, zaczęła propagować nawet parafrazę doktryny Monroego: „Wołyń dla Wołyniaków", — zwalczając napływ elementu polskiego, polskiego handlu i rzemiosła z centrum kraju, a nawet ustosunkowując się wrogo do osadników wojskowych. Z przykrością trzeba stwierdzić, że ta doktryna jest widziana raczej życzliwie przez woj. Józewskiego.

Czym jest W.U.O.?

Ze strony zwolenników woj. Józewskiego padają twierdzenia, że irredentystyczne organizacje ukraińskie nie mają już żadnego znaczenia, że polityka ugody i niezwykłego pobłażania —dała swoje dodatnie rezultaty. Wymienia się przy tej okazji rzekomo wszechwładną organizację ukraińską W. O. U.(którą kierują pp.: Tymoszenko, Hanenko, Masłow i Pewny. Jeden z panów Pewnych, ten mniej pewny, skończył już swoją karierę na Wołyniu, co nie przeszkadza jego bratu być w dalszym ciągu mężem zaufania woj. Józewskiego.

Tymczasem okazuje się, że W. U. O. nie jest wcale tak wszechwładne, a tam nawet, gdzie posiada istotną większość, ma dwa oblicza.

Wystarczy przytoczyć charakterystyczne przykłady: w gimnazjum ukraińskim w Łucku, w czasie wszelkich uroczystości. sale ozdobione są barwami ukraińskimi. Gdy ktoś z Polaków zwrócił uwagę, że wypadałoby również umieścić barwy polskie, jeden z wychowanych przez woj. Józewskiego „wołyniaków" odpowiedział, że...barwy polskie nie harmonizują estetycznie z barwami ukraińskimi. Znany jest również fakt, że w czasie wszelkich uroczystości narodowych polskich ginie systematycznie w niewytłumaczony sposób klucz od sali świetlicowej w tymże gimnazjum, gdzie umieszczony jest odbiornik radiowy.

Związek Strzelecki... w opozycji

Trzeba również zwrócić uwagę na politykę władz szkolnych na Wołyniu. Kurator Nowicki i wszechwładny tutaj Z. N. P. z żydem posłem Jakóbem Hofmanem na czele prowadzą na całego politykę utrakwistyczną, co oczywiście nie przyczynia się do wzmacniania żywiołu polskiego.

Jak wiele zastrzeżeń wywołuje polityka woj. Józewskiego świadczy fakt, że w opozycji przeciwko niemu znajduje się... Związek Strzelecki.

Polityka ta doprowadzała zresztą niejednokrotnie do tragicznych konsekwencyj. Niezrozumiała pobłażliwość wobec zadrażnień ze strony ukraińskiej musiała w końcu doprowadzić do ostrych represyj.

Żywioł polski na Wołyniu znajduje się zupełnie wyraźnie w defensywie. I to w defensywie, w której cofa się przed naporem doskonale zorganizowanego i znakomicie wykorzystującego słabości naszej polityki na tym terenie żywiołu ukraińskiego.

Pewne czynniki świadomie wytwarzają złudzenie, że gdyby przyszedł tu inny człowiek, to niechybnie zginąłby w krótkim czasie od kuli terrorystów ukraińskich. Tak źle jednak nie jest. Zmiany w polityce naszej na Wołyniu, zmiany personalne w administracji są konieczne, jeśli nie mamy tej żyznej połaci naszych kresów całkowicie utracić dla polskości. Woj. Józewski powinien wreszcie ustąpić. Mają go dziś wszędzie dosyć. Dlaczego dotąd jest w tajemniczy sposób nietykalny?

Kolce bez róż

A ON TAM PO CO?

Włosi zaprosili p o l s k i c h tenisistów do Neapolu. Pojechała Jędrzejewska i — Witmatołek, który chałatu nie nosi tylko przez nieporozumienie.

W maju mają do nas przyjechać Francuzi. Jeśli nam przyślą Murzyna i do tego partacza czy będziemy zadowoleni?

ŻYDY W TEATRZE

Po żydzie Horowiczu zaprodukował swe beztalencie reżyserskie A (ron?) Węgierko junior. Wystawił „Cud św. Antoniego" choć „Cud w mykwie" lub „Golem" byłyby bez wątpienia stosowniejsze.

Przedstawienie wypadło bardzo dobrze i na tej zasadzie A (ron) Węgierko zdał egzamin na reżysera. Tymczasem faktycznym reżyserem był jego rodzony stryj — rytunowany reżyser. Aleksander Węgierko, który ostatnie sześć prób prowadził osobiście, wszystko zmienił, postawił aktorom role. A (ron) siedział w kącie i ani się odezwał.

Ale dyplom ma! Oto solidarność żydowska i oto dlaczego nie można tolerować w teatrze a n i j e d n e g o żyda. Jeden wprowadzi szwindlem zaraz dziesięciu innych. (kol.)

I TAK I NIE

Było z tuzin komunikatów. listów otwartych, sprostowań w decydującej na losy kraju sprawie czy Kopalnia Brzeszcze podpisała potępienie ataku na kartele czy nie?

Jako przedsiębiorstwo państwowe Brzeszcze boją się trochę rządu, jako kopalnia i członek kartelu mają ochotę podwyższać ceny i łupić skórę. Dyrekcja stara się tedy (nieudolnie) siedzieć na dwóch stołkach. Ponieważ składa się z „zasłużonych" nie będzie napędzona.

Znikąd pociechy

Dlaczego żydzi są zdenerwowani?

Strach przed prawdziwą konsolidacją narodu

(k) Halel Zaitlin tak tłumaczy w „Momencie" przyczyny zdenerwowania żydów:

Możemy dodać, że są partie i jednostki w kraju, które nie są antysemickie i w każdym razie, nie czynią z antysemityzmu żadnego punktu w swoich programach. W spokojnych czasach moglibyśmy pocieszać się kierunkiem takich partii. Kiedy jednak mamy przeciwko sobie taką partię endecką i taką organizację Nary, z wieloma różnymi Trzeciakami do tego; kiedy się ma przeciwko sobie wielką antysemicką prasę, wobec napadów której napady „Now. Wremia" dawniejsze były niczym więcej, jak tylko dziecinną igraszką; kiedy słyszy się ze wszystkich stron tylko jedno hasło: wypędzić, w najlepszym wypadku ograniczyć, odseparować, oddalić i nie słyszy się znikąd żadnych jawnych i odważnych głosów, któreby wypowiedziały prostą i jasną prawdę: żydzi byli i pozostaną obywatelami Polski i potrzebują mieć wszelkie prawa i nosić na sobie wszelkie obowiązki na równi z innymi obywatelami.

Nie wolno obrażać narodu żydowskiego, ani jego religii, jak nie wolno obrażać żadnego innego narodu, ani żadnej innej religii. Nie wolno szczuć przeciwko żydom i nie wolno karmić setek tysięcy ludzi codziennymi oszczerstwami przeciwko nim. Należy oddać żydom wszystkie prawa obywatelskie, nie tylko na papierze, ale także w codziennym życiu. Nie wolno uważać żydów w Polsce za element, który musi zgubić kraj, ale jako budujący i tworzący element, którego część może emigrować, kiedy będą pomyślne warunki ku temu, kiedy będą emigrować także pewne części innych narodowości. W żadnym razie nie wolno przedstawiać żydów jako obywateli drugiego stopnia i trzeba jak najprędzej i jak najwyraźniej przeciwstawić się każdej najmniejszej próbie wywołania zamieszek przeciwko nim.

I słyszeliśmy kiedyś rzeczywiście coś podobnego do tego (od jednego z pepeesowskich przedstawicieli), było wypowiedziane tak słabo, tak zimno i tak sucho, że każdy czytelnik albo słuchacz wyobrażał sobie, że to jest nic innego, jak partyjnym musem, bez żadnego wewnętrznego przekonania i bez żadnej chęci obrony w życiu tych zasad „równych obowiązków i równych praw" także dla żydów.

I dlatego, że nie słyszymy znikąd. żadnego słowa, które by mogło nas rozweselić i wzmocnić nasze samopoczucie, dlatego denerwujemy się ankietą „Wiadomości Literackich" i broszurą pepeesowca Borskiego.

Żydów więc denerwuje fakt, że postawa antysemicka społeczeństwa polskiego jest jednolita, a ci którzy się z tym nie zgadzają, nie mają już na ogół odwagi przeciwstawić się. Zdenerwowanie żydów wzrosłoby jeszcze bardziej, gdyby za konsolidacją myśli i uczucia, nastąpiłoby konsolidacja czynu. Oznaczałoby to bowiem początek rzeczywistego rozwiązania kwestii żydowskiej w Polsce.

Sprzymierzeniec komunizmu

O konsolidacji słusznie pisze „Polityk" w „Gońcu Warszawskim":

Największym sprzymierzeńcem komunizmu w Polsce jest dzisiaj rozbicie i bezwład polityczny narodu polskiego. Jeżeli nie potrafimy zdobyć się na prawdziwą konsolidację sił narodowych pod hasłem przebudowy społecznej i politycznej, zwycięstwo planów komunistycznych stać się może nieuchronną niemal koniecznością.

A przecież na dłuższą metę komunizm jest jedynym środkiem, przy pomocy którego żydzi mogli by uniemożliwić rozwiązanie kwestii żydowskiej, t. zn. usunięcie żydów z Polsk.

Łuna nad Mińskiem

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

Dalszy świadek, Kazimierz Milewski, złożył korzystne zeznania dla oskarżonych, z wyjątkiem Pustoły. Twierdzi on, że Pustoła już po wypadkach antyżydowskich chwalił mu się, że bił żydów, a mówiąc o wznieconym pożarze powiedział: „To moja sprawka". Rola Pustoły w zajściach nie została całkowicie wyjaśniona, gdyż dalszy świadek, Kazimierz Kowalczyk, kategorycznie twierdził, że oskarżony przebywał w jego towarzystwie, w odległości około kilometra od domu Dawidowiczów. Gdy spostrzeżono pożar Pustoła był razem z nim.

Świadek Lucyna Wietrzykowska, która obciążyła w śledztwie Wasiakównę, utrzymując, że widziała, jak oskarżona biła Goldsteinową, teraz odwołała swe zeznania, tłumacząc się, że była przestraszona i nie wiedziała co mówi.

Mowa oskarżyciela

Po zamknięciu przewodu, krótkie przemówienie wygłosił prok. Skąpski. Było to przemówienie pozbawione jakichkolwiek momentów politycznych, rzeczowe, ściśle ograniczające się do zebranego materiału dowodowego. Zdaniem oskarżyciela wina podsądnych została dowiedziona całkowicie, a jeśli chodzi o wymiar kary to wyrok powinien posiadać charakter przykładowy.

Wszyscy obrońcy oskarżonych obszernie omówili przede wszystkim tło całej sprawy. Wypadki antyżydowskie nastąpiły w okresie ogólnego żalu i żałoby po morderstwie wachm. Bujaka. Fakt ten oraz morderstwo dokonane przez żyda Chaskielewicza na osobie polskiego podoficera stanowią momenty łagodzące wystąpienia oskarżonych.

Adw. Rabski stwierdził, że po zabójstwie Bujaka zadygotał, nie tylko Mińsk Mazowiecki, lecz i cała Polska. Źle byłoby, gdyby w takiej chwili panował spokój.

Przemówienia obrońców

Adw. Stypułkowska nie pochwala metod samosądu i prawa linczu, lecz wypadki w Mińsku Mazowieckim rozegrały się w chwili wyjątkowej. Ci, co byli inspiratorami zabójstwa Bujaka, zasiądą przed sądem koronnym i przed sądem historii.

Dalszy obrońca, adw. Kurcyusz, wskazywał, że dużą rolę odegrała tu ogólna psychoza tłumu. Wreszcie aplikant adwokacki Niebudek podkreślił ogólną atmosferę, jaka zapanowała w Mińsku Mazowieckim po skrytobójczym mordzie. Ustrój społeczny i państwowy, który domaga się, aby oskarżeni o ekscesy ponieśli karę i który gwarantuje każdemu obywatelowi bezpieczeństwo, winien również gwarantować to bezpieczeństwo i Bujakowi. Gdyby nie było zabójstwa, nie byłoby ekscesów.

Niektóre nowości przemysłu metalowego na Targach Poznańskich

Nie sposób wymienić wszystkich nowości technicznych, jakie ujrzymy na tegorocznych Targach Poznańskich, albowiem wśród kilku milionów artykułów wystawionych nie ma rzeczy, któreby nie były nowe. Pragniemy jednakże wymienić kilka specjalnych artykułów, dotychczas w kraju nie wytwarzanych, które przemysł krajowy po raz pierwszy pokaże na Targach. Wymienimy m. in. specjalne rury żeberkowe, stalowo-kute do wysokich ciśnień, używane przy instalacjach ogrzewniczych i chłodniczych, które mogą być spawane bez połączeń kołnierzowych; aparaty Turbo-Calor, rozwiązujące zagadnienie ogrzewania bez stosowania silników elektrycznych dla wentylatorów przy ciśnieniu pary od 0,3—12 atm.; narzędzia pneumatyczne, m. in. typy młotków do podwozi kolejowych; specjalne kotły do ogrzewania centralnego na węgiel z rusztami chłodzonymi wodą i doprowadzeniem do paleniska wtórnego powietrza ogrzanego; specjalna stal, dawniej używana wyłącznie dla celów zbrojeniowych z większą od zwykłej wytrzymałością, 50% zmniejszająca koszty konstrukcji, dla konstrukcji żelbetowej skręcana na zimno z dwóch prętów; pompy samo-zasysające, dotychczas w Polsce nie fabrykowane, pompy próżniowe do 97,7% próżni, wiertarki z napędem elektrycznym, nie posiadające ani pasów ani kół zębatych, płyty żeliwne do wykładania podłóg, podwodne trójfazowe agregaty pompowe; urządzenia najnowszego typu wodociągów specjalne pompy dla nafty, benzyny i gęstych olei, ropy, smoły oraz specjalne pompy dla pompowania brudnej wody z piaskiem przy pracach budowlanych i drogowych. Pierwsza w Europie fabryka skroplonego gazu ziemnego, znajdująca się w Polsce, wystawia ten produkt używany dla celów opału, oświetlenia, fabrycznych celów, termicznej obróbki metali, nawęglania gazów do popędu motorów i przeróbki chemicznej. Dalej ujrzymy nowe typy strugarek do obróbki drzewa, których noże na wrzecionach są obciągane na maszynie podczas ruchu, bez potrzeby ich zdejmowania; najnowsze typy szlifiarek taśmowych, automatyczne ostrzarki dla pił tarczowych, trakowych oraz taśiem piłowych, które ostrzą każdy ząb o dowolnym profilu i dowolnej podziałce, pozwalając na proste i skośne ostrzenie; rozmaite tkaniny filtracyjne i techniczne, pasy pędne z sierści wielbłądziej, jedwabne, bezkońcowe; krążki wielbłądzie do pras kakaowych, maszyny młyńskie do wymiału kasz grysikowych z powiększoną wydajnością do 40% w porównaniu do dotychczas istniejących; elektryczne mierniki temperatur od 0 —1600°, nie wymagające żadnej obsługi; walizki montażowe; kieszonkowe induktorowe opornościomierze i szereg innych teletechnicznych instrumentów, dotychczas w Polsce niewytwarzanych; rozmaite lodownie ulepszonych typów również po raz pierwszy wystawiane; bardzo ciekawe żeliwo ciągliwe o czarnym rdzeniu, którego własności technologiczne i mechaniczne umożliwiają produkcję szeregu artykułów dawniej sprowadzanych z zagranicy; najróżniejsze nowe, nie wytwarzane jeszcze narzędzia i maszyny dla przemysłu rzeźnicko-bekoniarskiego, aparaty do zastrzykiwania solanki, piece bekoniarskie, chłodnice smalcu i szereg innych.

Żona Jagody będzie zesłana

mimo iż przyczyniła się do zdemaskowania swego b. męża

MOSKWA, 14. 4. W najbliższym czasie oczekiwane jest zesłanie na Daleki Wschód pierwszej żony b. dygnitarza G. P. U. Jagody. Jak wiadomo, Jagoda rozszedł się ze swą żoną dla aktorki Estery Lurie. To wiarołomstwo kosztowało go wiele pieniędzy i stało się pośrednim powodem jego aresztowania.

Żona Jagody wraz ze swym 7-letnim synkiem znajduje się jeszcze obecnie w Moskwie. pod ścisłym dozorem straży G. P. U. Bez zezwolenia komendanta straży nie wolno jej opuszczać mieszkania, ani też wysyłać i przyjmować żadnej korespondencji. Dotychczas zajmowała ona stanowisko prokuratora w jednym z sądów moskiewskich. Po wykryciu afery Jagody została zawieszona w swych czynnościach.

Charakterystyczne jest, że zesłanie żony Jagody ma nastąpić, mimo iż podobno przyczyniła się ona do zdemaskowania swego b. męża.

Żona Jagody jest siostrą moskiewskiego krytyka literackiego Auerbacha, który został również aresztowany przed paroma dniami i przebywa w więzieniu na Łubiance. Powody tego aresztowania, ani też wyniki pięciogodzinnej inspekcji w jego domu nie są znane.

Sprawa żony Jagody budzi zrozumiałą sensację w moskiewskich kołach politycznych.

Polska Koubkowa

Smętkówna zmienia płeć

Od dłuższego czasu w sferach sportowych krążyła pogłoska, że najlepsza po Kwaśniewskiej oszczepniczka polska Zofia Smętkówna (Warszawianka) zdradza cechy męskości. Początkowo traktowano to jako plotkę, jednak obecnie przypuszczenie to znalazło potwierdzenie z ust samej Smętkówny.

Oto oświadczyła ona jednemu z dziennikarzy, że już za tydzień podda się zabiegowi chirurgicznemu, który ostatecznie zadecyduje o jej płci.

Smętkówna pochodzi z Kalisza i wywodzi się ze sfer rzemieślniczych. Przez kilka lat pracowała w tamtejszej fabryce firanek. W Kaliszu też rozpoczęła pierwsze kroki w karierze sportowej. Już jako dziewczynka zdradzała skłonności do sportów czysto męskich, jak piłka nożna, zapasy itd. Na boisku widywano ją przeważnie z chłopcami. Mając lat 18 wstąpiła do Ł. K. S., gdzie specjalizowała się w rzucie oszczepem.

Do Warszawy przybyła przez trzema laty i wstąpiła do klubu Warszawianka. Od czasu przyjazdu, do niedawna mieszkała na ul. Żelaznej z jedną ze swych przyjaciółek, której nazwisko Smętkówna starała się zawsze taić.

Smętkówna liczy około 25 lat i będzie prawdopodobnie musiała odbyć służbę wojskową.

Ciekawe, że Smętkówna jeśli chodzi o wyniki sportowe ustępowała znacznie swojej rywalce 100 procentowej kobiecie p. Marii Kwaśniewskiej.

Uczona polska w Indiach

Po przeszło 6-miesięcznym pobycie w Indiach odjechała do Polski p. dr. Helena Willman Grabowska, profesor sanskrytu i filologii indyjskiej uniw. Jagiellońskiego.

Celem pobytu w Indiach uczonej polskiej były studia nad buddyzmem. Wygłosiła ona kilka odczytów w miastach indyjskich, m. in. na uniwersytecie w Kalkucie mówiła na temat „Stosunku między sanskrytem a językami indo-europejskimi" oraz w tow. Literackim w Poona na temat studiów lingwistycznych w Europie. W Kalkucie spotkała się uczona polska ze znakomitym poetą Rabindranath Tagore.

Kiedy ustaną bezprawia hitlerowskiego Senatu Gdańska

GDAŃSK, 14. 4. W związku z rozpoczętym tutaj nowym rokiem szkolnym, wyszły na jaw nowe niesłychane szykany władz gdańskich wobec ludności polskiej.

Władze gdańskie odmówiły w szeregu wypadkach rodzicom prawa posyłania dzieci do szkoły polskiej, podając jako argument, że podania rodziców do władz szkolnych, złożone były w języku polskim. Władze zaś gdańskie stoją na stanowisku, że język polski nie jest językiem urzędowym Wolnego Miasta.

Energiczną akcję agitacyjną w kierunku zapisywania dzieci polskich do szkół niemieckich rozwinęła na terenie Gdańska partia narodowo-socjalistyczna. W okresie zapisów, do mieszkań Polaków zgłaszali się agitatorzy hitlerowscy, proponując zapomogi pieniężne za zapisanie dzieci do szkół niemieckich.

To nowe bezprawie Senatu gdańskiego łamie umowę polsko-gdańską z r. 1933. Organizacje polskie zwróciły się w tej sprawie o interwencję do Komisarza Generalnego R. P. Należy mieć nadzieję, że Komisarz Generalny w odpowiednio energiczny sposób ukróci to niesłychane postępowanie władz Wolnego Miasta.

Dr. Jan Wszebor

Mazury pruskie czy polskie? (III)

Warmia - centrum polskości na Mazurach

germanizowana jest szczególnie zaciekle

Olsztyn, w kwietniu 1937

Ze Szczytna, położonego na Mazurach, udaję się do stolicy Warmii — Olsztyna.

WARMIA — POLSKA ZIEMIA

Warmia do pierwszych rozbiorów należy bezpośrednio do Pol-



Olsztyn malowniczy widok zamku z 14 wieku.

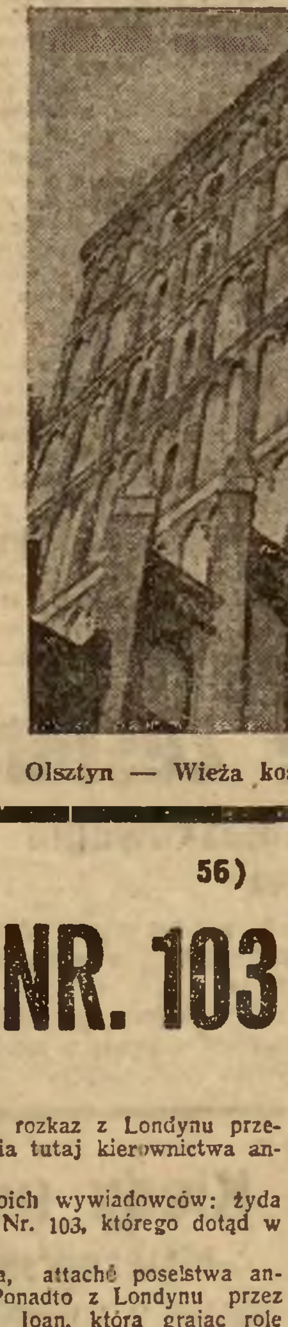
ski. Zewsząd płynie tu szeroko wiew polskości. Gdzie się tylko rozejrzeć, wszystko budzi wspomnienia o dawnej, świetnej, polskiej przeszłości. Każdego zwiedzającego Polaka jakież ogarnia wzruszenie na widok przydrożnych krzyżów, figur Matki Boskiej, kapliczek z napisami polskimi.

A cóż dopiero mówić o kościołach, ufundowanych przez Polaków i przepełnionych polskimi pamiątkami. Wystarczy wspomnieć o Fromborku, stolicy biskupiej, gdzie zdumiewa piękna katedra, o św. Lipce, warmijskiej Częstochowie z kościołem starożytnym najwspanialszym zabytkiem barokowym Prus Wschodnich. Bijące dzwony tych świątyń — to potężny głos, co głosi światu, że to ziemia — polska...

Ludność tutejsza, mówiąca gwarą warmijską, z małymi wyjątkami jest katolicka i odznacza się szczególną gorliwością religijną. Nieomal w każdej wsi znajduje się kościół, najczęściej powstały jeszcze za polskich czasów o niemałej wartości architektonicznej.

„STARE MIASTO" OLSZTYNA

Olsztyn — to miasto, porządne, dobrze zagospodarowane, liczące około 40 tys. mieszkańców. Stara jego dzielnica pełna wąskich. przytulnych uliczek, z kościołem gotyckim Św. Jakuba i miejską bramą, wiele mówią o dawnych, polskich czasach. Tu stoi zamek krzyżacki, dobrze zachowany, niegdyś własność polskich biskupów, którzy go przyzdabiają i pozostawiają wiele pamiętek. W owym zamku podczas oblężenia krzyżackiego, jest dowódcą tutejszy kanonik Mikołaj Kopernik, dokonywujący na dachach Fromborka swych wiekopomnych odkryć i uparcie przez Niemców ogłaszany za Niemca.



Olsztyn — Wieża kościoła św. Jakuba

NA JAKUBOWIE

Nowe dzielnice Olsztyna mają charakter nowoczesny. Stoją tu różne gmachy, kamienice, duże i ładne sklepy z szyldami przeważnie o polskich nazwiskach. Północna część miasta zw. Jakubowem z pięknym, pełnym pagórków parkiem, przypomina Bydgoskie Przedm. w Toruniu. Przez park przepływa malownicza, niewielka rzeka Łyna. Dwa prześliczne jeziora stanowią miłą plażę dla tamtejszych mieszkańców.

JEDYNY POLSKI DZIENNIK

W Olsztynie koncentruje się życie Polaków. Tu mieści się siedziba Zw. Polaków, wychodzi jedyny dziennik polskich „Gazeta Olsztyńska", borykająca się z dużymi trudnościami, by utrzymać się na powierzchni, jest Bank Ludowy i hotel „Concordia", gdzie koncentruje się życie polskich stowarzyszeń.

W hotelu spotykam dawnego znajomego. Pytam go o ruch polski.

— U nas coraz ciężej — mówi tenże. Dotąd rząd nas szykanował przez organizacje polakożercze i poszczególnych urzędników. Dziś czyni to bezpośrednio. Opowiem ci zdarzenie z ostatnich dni.

Słucham z zaciekawieniem.

ŻYDZI LEPSI NIŻ POLSKA SZKOŁA

— Tow. Szkolne, chcąc rozszerzyć lokal szkoły ludowej, przeniosło ochronkę do innego polskiego domu. Dowiedział się o tym magistrat i korzystając z tego, że lokal był jeszcze pusty, pod pretekstem braku mieszkań złośliwie zakwaterował żydowską rodzinę. Prezes dzielnicy Zw. Polaków zwrócił się do magistratu z prośbą o usunięcie lokatora - żyda, nadmieniając, że magistrat faworyzuje nawet żyda na niekorzyść Polaków. Tym zwrotem magistrat poczuł się obrażonym i sprawa oparła się o prezydenta regencji dr. Schmidta. Ten zaś postawił prezesowi warunek natychmiastowego przeproszenia magistratu, gdyż inaczej nie będzie załatwiać się żadnej sprawy Zw. Polaków. Przytym dr. Schmidt zwrócił się do biskupa Kallera z prośbą o usunięcie polskiego napisu na krzyżu przy kościele św. Jakuba: „Ratuj duszę twoją" i zniesienie jedynego polskiego nabożeństwa w tymże kościele. Nabożeństwo to ściągało liczne rzesze wiernych.

*

Warmia wydaje cały szereg wybitnych ludzi, między nimi Feliksa Nowowiejskiego, znanego kompozytora i twórcy roty.

Mimo stałego ucisku i szykan, nie da się tu zniszczyć polskiego życia. — Olsztyn pozostanie owym bastionem — ową redutą, stojącą na straży polskości. O, warmijski ludu,

„Ileż ci cierpień zadały twe wrogi,
Szatańskich batów, obelg i boleści!
Bez czucia serca twój przeciwnik srogi
Pastwił się, dręczył, nie znając litości".

(Antoni Sznarbach — Warmiak „Powiew wolności").

ale nie wydarły i nigdy nie wydrą skarbu najcenniejszego — polskiego ducha!

Pod ostrym kątem

Poradnik skuteczny

JAZDA TRAMWAJEM

Szary człowiek, nie należący do „legionu zasłużonych", nie będący komisarycznym dygnitarzem magistratu, musi acz ze wstrętem posługiwać się tramwajami.

Jazda tramwajem, to „boska sztuka", dostępna tylko dla wtajemniczonych. Ja sam długo ją studiowałem, zanim posiadłem, tak że teraz może być taki tłok, że nawet mężczyźni będą stali, a ja mam miejsce.

Dziś dzielę się z Czytelnikami swoją wiedzą i doświadczeniem.

A więc najpierw jak wsiąść?

Stoimy na przystanku. Wreszcie widać zbliżający się tramwaj. Niezły sposób to wyjść naprzeciw i wskoczyć w biegu. Gdy tego nie można, to spokojnie czekać na trotuarze, gdy zaś wóz stanie, podbić się i z rozpędem wskoczyć do wejścia. Zazwyczaj siłą uderzenia uda się roztrącić konkurentów. Jeśli zaś odniesie to tylko częściowy skutek, to należy pamiętać, że łokieć zgrabnie umieszczony w oku przeciwnika, unieszkodliwia go na pewien czas, panie należy deptać po odciskach — są bardzo wrażliwe na tym punkcie.

Wreszcie jesteśmy już we wnątrz. Teraz trzeba krzyczeć:

— Więcej nie ma miejsc, nie pchać się!

Druga przeprawa, to zdobycie siedzącego miejsca. Tu muszą iść w ruch łokcie, nogi, głównie decyduje jednak gra całym ciałem. Pamiętajcie — tylko „audaces fortuna adiuvat".

Z chwilą zajęcia miejsca należy szybko wyjąć gazetę lub książkę i pilnie patrzeć w nią. Jeśli się tego nie ma, zatapiamy się w kontemplacjach widoku, roztaczającego się z okien wagonu. Jest to konieczne, ponieważ dotychczas jeszcze pokutuje u nas głupi zwyczaj, że należy ustępować miejsca paniom. Na szczęście, idea równouprawnienia zaczyna coraz bardziej zwyciężać i sądzę, że niedługo ten wybieg nie będzie potrzebny.

B. REZA.

Odkrycie cmentarzyska z 11-go wieku pod Poznaniem

Swego czasu robotnicy w czasie prac ziemnych w Luboniu pod Poznaniem natrafili na cmentarzysko. Obecnie badania wykazały, że cmentarzysko to pochodzi z XI wieku po Chrystusie. Znaleziono kilka szkieletów i broń.

W związku z tym rozpoczęto na tym terenie systematyczne prace wykopaliskowe. Znalezione przedmioty wskazują, że jest to cmentarzysko z osady wczesno - piastowskiej, zamieszkałej zarówno przez rolników, jak i przez rycerzy. W grobach znaleziono bowiem dwie ostrogi, dwa czekany żelazne, grot do oszczepu i in. W dalszych grobach znaleziono ozdoby kobiece, ułamki noży żelaznych itp. Znaleziony grot do oszczepu należy do rzadkiego typu grotów ze skrzydełkami. Do tej samej kategorii, jaką reprezentuje t. zw. włócznia św. Maurycego, wchodząca, jak wiadomo, w skład naszych insygniów koronacyjnych. Niezwykły ten okaz złożono w muzeum wielkopolskim.

Cmentarzysko w Luboniu jest już 3-im z rzędu miejscem grzebania wczesno - piastowskiego na terenie Poznania. Przed kilku miesiącami odkryto cmentarzysko przy ul. Tomickiego oraz na Sołaczu.

Zycie kulturalne

LITERATURA

W bibliotece publicznej im. Sałtykowa - Szczedrina w Leningradzie, znaleziono egzemplarz „Boskiej Komedii" Dantego z r. 1491. Książka przechowała się doskonale.

*

Prasa przypomina, iż w roku bież. przypada 750 rocznica ukazania się arcydzieła starorosyjskiej literatury poetyckiej „byliny" — „Słowo o pułku Igora". Ten poemat bohaterski nieznanego autora odkryty został przypadkowo w r. 1795 przez Mussina-Puszkina, zbieracza dzieł sztuki.

ARCHEOLOGIA

W obecności niemieckiego ministra oświaty Rusta zainaugurowane zostały w Atenach prace niemieckiej ekspedycji archeologicznej.

*

Na Wyszehradzie w sali kapituły, odkryto w głębokości 2 metry starą romańską trójdzielną bramę klasztoru. Brama jest niezwykle pięknym zabytkiem.

MUZYKA

Włoska Akademia Muzyki Współczesnej przyznała swą doroczną pierwszą nagrodę kompozycji „Salve di Marca" Luigi Rinaldiego.

*

We Frankfurcie n. Menem, tutejsze światowej sławie konserwatorium dr. Hocha zamienione zostało na Państwową Akademię Muzyczną.

*

Z Kowna donoszą, że radio litewskie, jako członek międzynarodowej unii radiofonicznej, przez wylosowanie otrzymało możność transmitowania swego pierwszego koncertu na Europę i Amerykę w dniu 12 b. m. o godz. 21.

„Dziady" Mickiewicza w Sofii

Wystawienie „Dziadów" na scenie teatru narodowego w Sofii wywołało ogromne zainteresowanie. Nie tylko w kołach teatrologów bułgarskich, lecz i wśród szerokiej publiczności. Pierwsze cztery przedstawienia „Dziadów" dały pełne „komplety". Prasa bułgarska od szeregu dni w słowach najgoretszego uznania wyraża się tak o utworze jak i o jego inscenizacji.

Na przedstawieniach obecni byli wszyscy ministrowie z premierem na czele. Dzienniki „Mir", „Słowo", „Zora", „Utro" oraz tygodniki „Literaturen Głas", „Czas" i inne zamieściły obszerne recenzje wyrażające opinie, że przedstawienie „Dziadów" było ewenementem w życiu teatralnym Sofii.

A. Fiedler wyjechał na Madagaskar

Laureat m. Poznania Arkady Fiedler, autor wielu książek podróżniczych opuścił Poznań. Jedzie on najpierw do Palestyny, po czym po krótkim pobycie uda się z kolei na Madagaskar, gdzie zatrzyma się mniej więcej rok.

Doktorat honorowy Akademii Górniczej dla uczonego szwedzkiego

W auli Akademii Górniczej odbyła się uroczystość wręczenia dyplomu doktora honoris causa wybitnemu uczonemu szwedzkiemu prof. C. Benedicksowi prezesowi Królewskiej Akademii Umiejętności w Sztokholmie, jednemu z najznakomitszych specjalistów w dziedzinie chemii fizycznej metali, pozostającemu od kilku lat w stałym kontakcie naukowym z krakowską Akademią Górniczą.

Odkrycie płaskorzeźby z XI wieku

W starożytnym kościele św. Marii w Kolonii dokonano przypadkowo cennego odkrycia. Podczas robót restauracyjnych ujawniono ukryte dotychczas i mocno zabrudzone drzwi, ozdobione piękną płaskorzeźbą. Przedstawia ona historię Zbawiciela w 36 obrazach. Płaskorzeźba pochodzi z jedenastego stulecia i według oceny znawców, jest najciekawszym tego typu okazem z epoki romańskiej.

JACEK BREZINA — 56)

TOWARZYSZ NR. 103

POWIEŚĆ

Good, agent Intelligence Service, na rozkaz z Londynu przedostaje się z Rosji do Persji w celu objęcia tutaj kierownictwa angielskiej służby wywiadowczej.

Wślad za nim G. P. U. wysyła swoich wywiadowców: żyda Einhorna, „Wanię" i genialnego agenta Nr. 103, którego dotąd w powieści osłania mgła tajemnicy.

Good otrzymuje do pomocy Frathera, attaché poselstwa angielskiego, Dżawachowa i Sułtanowa. Ponadto z Londynu przez Rosję przyjeżdża agentka I. S., złotowłosa Joan, która grając rolę żony Gooda, ma ułatwić mu pracę.

Good organizuje wyprawę do Baku w celu zniszczenia sowieckich źródeł nafty. W lesie granicznym przekradające się uzbrojone grupy wpadają w zasadzkę, z której żywcem uchodzi tylko kilku ludzi. Ginie m. in. Sułtanow. Jest to robota agenta Nr. 103. Kto nim jest? Joan przedstawia Goodowi dwie możliwości: świeżo przybyłego do Teheranu Anglika Freddiego Downinga i Rosjankę, Sonię Nikolewą, z którą utrzymuje stosunki towarzyskie. Good w łańcuchu swych działań przybywa do Meszedu.

— Jeden z najbogatszych meczetów na świecie — objaśnił Dżawachow. — Tak cennej i olbrzymiej biblioteki, jaką ma Bast, nie powstydziłoby się największe muzeum.

— Zna pan historię meczetu?

— Jakżeby nie! Ale nie tak prędko. O tym można dużo gadać. Wstąpimy później na lody do jakiejś cukierni i wtedy wszystko wytłumaczę. Na ulicy gorąco i nie można przepędzić gapiów. Europejka — to dla nich nieczęsto widziany rarytas!

Gdy przyszli do niewielkiej fabryczki dywanów, był właśnie w robocie olbrzymi dywan o pięknym, starożytnym wzorze, nad którym pracowało czterech młodych chłopców pod kierunkiem doświadczonego tkacza, dyktującego śpiewnym głosem każdemu z nich, jaką nitkę i na jaki sznurek ma w danej chwili zawiązać. Dżawachow, na prośbę Joan, spytał jaka będzie w przyszłości cena tego dywanu. Właściciel fabryczki odrzekł z powagą, że metr będzie kosztował 300 tumanów *) i że robota jego trwać będzie jeszcze około trzech lat... Ogółem dywan będzie miał 51 metry kwadratowe powierzchni!

— Jestem ciekaw, kto nabędzie ten dywan i czyje nogi będą go ścierać! — zaśmiał się Good, wzruszając ramionami. — To nonsens robić coś podobnego!

— To wyjątki — tłumaczył Dżawachow, — produkcja dywanów w Persji zaczyna powoli upadać. Robocizna staje się coraz droższa, a tym samym ceny dywanów nie wytrzymują kalkulacji handlowej. Za kilkanaście lat może dywany z Persji przestaną być przedmiotem codziennego użytku i jako luksus dostępne już będą tylko dla amerykańskich krezusów.

Cukiernia, do której udali się następnie, była niewielka, lecz względnie porządna. Zasiedli nad lodami i Dżawachow zaczął opowiadać o meczecie, szyitach i w ogóle o muzułmanach.

— Jak pewnie pani wie, Mahomet nie posiadał syna, tylko córkę Fatymę, która wyszła za mąż za kuzyna Mahometa, Alego. Po śmierci proroka powstały w łonie muzułmańskim waśnie o dziedzictwo kalifatu. Ali i jego synowie, Hussein i Hassan, zostali zamordowani w Kufie i Kerbeli w Iraku przez kalifa Omara, po czym Arabowie zawojowali Persję. Natomiast Fatyma, uciekając przed Omarem, skryła się na górze nad Teheranem, gdzie dotychczas stoi meczet zwany „Bibikhanum". Dobrotliwa góra, zlitowawszy się nad nieszczęśliwą córką proroka, miała ją pochłonąć przed oczyma ścigających.

— Pewno nastąpiło trzęsienie ziemi? — zapytał Good.

— Z punktu widzenia naukowego prawdopodobnie tak, jednak niech pan spróbuje wytłumaczyć to szyitom! Otóż od tego czasu powstał rozłam w religii muzułmańskiej. Szyityzm, narodowa religia perska, powstał w czasie najazdu arabskiego, jako reakcja przeciwko okupacji politycznej, nie zaś jako zasadnicza kwestia religijna. Szyici uznają za prawdziwych kalifów i następców Mahometa Alego i jego potomków, czyli tak zwanych dwunastu Imamów, Sunnici zaś uważają za kalifów następców Omara. W nawiasie dodam, że Omar jest dla Persów-szyitów przeklętym imieniem. Śmierć Alego i Husseina jest uroczystą żałobą obchodzoną w dzień tak zwany „Szachsej-Wachsej", podczas którego ludzie, idący w pochodzie w takt bicia w bębny, kaleczą się nożami i szablami wśród wrzasków „Ali-Hussein-Szachsej-Wachsej!" Gdyby ktoś z państwa był kiedy w tym czasie w Bagdadzie, radzę pójść do meczetu Kadimen, gdzie szczególną dokładnością przedstawiane są sceny z męczeństwa Alego i jego rodziny. Z trupów owczych robią tam coś na podobieństwo ludzkich kadłubów bez głów. Bardzo podobne i sprawiające wrażenie rzeczywistości. Tylko bez eskorty wojskowej nie radziłbym się tam zapuszczać, gdyż może się zdarzyć, że nie tylko kadłuby owcze będą walać się po podwórcu Kadimenu.

— Barbarzyństwo! — krzyknęła Joan.

(D. c. n.).

*) Przeszło 1000 złotych.

KWIECIEŃ	SŁOŃCE	
15	wschód	zachód
CZWARTEK	4-41	18-32
	KSIĘŻYC	
	wschód	zachód
	7-18	—
	Dł. dnia	Przybyło
	13-51	6-7

Dziś św. Anastazji

Jutro św. Marceliana

TEATRY

TEATR WIELKI: „Bal maskowy" z udziałem artystów Opery Królewskiej w Bukareszcie.

TEATR NARODOWY: O g. 8-ej „Horsztyński" Słowackiego z Solskim.

TEATR POLSKI: O g. 8-ej „Pygmalion".

TEATR LETNI: O g. 8-ej „Jutro niedziela".

TEATR MAŁY: O g. 8-ej „Lato w Nohant".

TEATR NOWY: Komedia p. t. „Nagroda literacka".

TEATR ATENEUM: O g. 8-ej „Ludzie na krze".

TEATR KAMERALNY: „Małżeństwo".

TEATR MALICKIEJ: O g. 8-ej „Zamieszaj".

TEATR ROZMAITOŚCI (Chłodna 49). o g. 8.15 świetna komedia „Wesoły Emil". Ulgi ważne.

TEATR „8.15" (Śniadeckich 5): „Taniec szczęścia".

TEATR 13 RZĘDÓW (Café Club): Ostatnie przedstawienia „Szopki Politycznej 1937" Karpińskiego i Minkiewicza.

TEATR WIELKA REWIA (Karowa): „Wiosenna parada gwiazd".

TEATR POWSZECHNY (Otwocka 3): O g. 7 „Trójka hultajska".

CYRK: O g. 8.15 i 9.30 walki zapaśnicze.

RADIO

Czwartek, 15 kwietnia.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze"". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.25 „Parę informacji". 7.30 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Poranek szkolny dla młodzieży szkół powszechnych. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Lekka muzyka włoska. 12.50 „Doświadczenia polowe w mniejszym gospodarstwie" pogadanka. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Wiązanka melodyj filmowych (płyty). 16.00 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stępowski. 16.15 Życie kulturalne stolicy. 16.20 „Chwilka pytań" — audycja dla dzieci starszych. 16.35 Pieśni polskie w wyk. chóru męskiego „Hasło". 17.00 „Walka z gruźlicą" — dialog. 17.15 Ignacy Feliks Dobrzyński: Sekstet Es-dur op. 39 na 2 skrzypiec altówkę, 2 wiolonczele i kontrabas. 17.45 „Książki Jana Bułhaka o Wilnie". 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Przemówienie Inspektora WF i PW (z Krakowa). 18.15 Komunikat śniegowy (z Krakowa). 18.17 Wiadomości sportowe. 18.25 Muzyka lekka (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Słuchowisko Maxa Witta p. t. „Czarne tulipany" (z Wilna). 19.40 Arie i pieśni odśpiewa Sergiusz Benoni. 20.00 Muzyka lekka w wyk. ork. wojskowej (z Poznania). 20.30 „U Eskimosów" — pogadanka. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Sylwetki kompozytorów polskich": Stefan Bolesław Poradowski (z Poznania). 21.45 „W Ogródku wiedeńskim" wykona Krakowski Kwartet Schrammla. 22.25 Muzyka taneczna (płyty).

Piątek, 16 kwietnia.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Orkiestra Marka Webera (płyty). 7.25 „Parę informacji". 7.30 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół.

11.80 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych): słuchowisko „Podróż na wielorybie". 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Wirtuozi fortepianowi i skrzypiec (płyty). 12.50 „Pożywna potrawa w jednym garnku" — pogadanka. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Mała Ork. P. R. 15.55 Jak spędzić święto. 16.00 Film, plastyka, architektura. 16.10 Pogadanka społeczna. 16.15 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa). 16.30 Koncert ork. Straży Więziennej. 17.00 „Program liceów ogólnokształcących" — odczyt dla rodziców. 17.15 Koncert w wyk. Jerzego Sulikowskiego — fortepian i Ludwika Kurkiewicza — klarnet (z Łodzi). 17.50 Pogadanka aktualna. 18.00 Wiadomości sportowe ogólne. 18.05 Poradnik sportowy. 18.20 Muzyka lekka (płyty). 18.50 „Przegląd rolniczej prasy". 19.00 „Ze wspomnień o Bolesławie Prusie" (z książki Tadeusza Hiża) „Talent, dziwactwo i coś jeszcze". 19.20 „Z pieśnią po kraju". 19.45 Fragment operowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny. Transmsja z Filharmonii Warszawskiej. 22.30 „Skrzynka zażaleń" Nr. 2. 22.45 Muzyka taneczna (płyty).

WARSZAWA II. (Mokotów).
Fala 216,8.

13.10 „W kalejdoskopie" — Koncert popularny (płyty). 14.35 Muzyka rozrywkowa (płyty). 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

Jak wygląda gospodarka „usanowanego" Magistratu?

505 zł. zysku czy 121 tys. zł. strat ma Z. O. M.?

Robotnicy pracują w okropnych warunkach

Komisarycznemu Zarządowi Miejskiemu można postawić cały szereg zarzutów. Pod jednym tylko względem wszelkie zarzuty są niedopuszczalne: mianowicie jeśli chodzi o sprawność funkcjonowania „Biura Prasowo - Reklamowego" prezydium komisarycznego zarządu Warszawy.

Nieco inne natomiast opinie wypowiada o działalności Zarządu Miejskiego instytucja najbardziej miarodajna w tej sprawie: Komisja Rewizyjna. Ogłoszone przez nią sprawozdanie z badania działalności Zakładu Oczyszczania Miasta, wskazuje na cały szereg niedopuszczalnych braków.

JAK PRACUJĄ ROBOTNICY Z. O. M.

Zakład Oczyszczania Miasta utrzymuje specjalną przetwórnię utylizacyjną, której zadaniem jest niszczenie padliny uprzątniętej z targowisk miejskich i innych punktów wypadkowych. W przetwórni zatrudnionych jest 14 robotników. Jak stwierdza Komisja Rewizyjna na str. 13 swego sprawozdania, praca robotników

„odbywa się w warunkach antysanitarnych. Robotnicy narażeni są na wchłanianie wyziewów bez jakiegokolwiek zabezpieczenia, a ponieważ zdarzają się sztuki chore zaraźliwie (nosacizna i inne), przeto robotnicy jak i ich rodziny są narażone na choroby zakaźne".

„Biuro Prasowo - Reklamowe" trąbi na prawo i lewo o opiece komisarycznego prezydenta nad pracownikami miejskimi. Komisja Rewizyjna rozwiewa wszelkie złudzenia.

KASA... W KLITCE POD SCHODAMI

Rewizja kasy i księgowości nastręczyła również szereg zastrzeżeń. Czytamy na st. 15 sprawozdania Komisji Rewizyjnej:

„Pomieszczenie kasy znajduje się na parterze, pod schodami, w małej izbie. Delegacja uważa takie pomieszczenie za nieodpowiednie ze względu na duży ruch osobowy, dużę wypłaty, znaczne oddalenie od rachuby, z którą kasjer musi być w stałym kontakcie. Delegacja zauważyła, że kasjer z powodu braku telefonu zmuszony jest w celu wyjaśnień w rachubie, opuszczać kasę, pozostawiając ją bez żadnego nadzoru".

„Przystępując do rewizji kasy, delegacja stwierdziła nieprowadzenie książki kasowej"".

Bilans Z. O. M. zamyka się sumą 9.5 miliona zł. Czy można sobie wyobrazić, żeby w instytucji, która ma tak wysokie obroty, nie prowadzono książki kasowej, a kasa mieściła się w małej klitce pod schodami. Tak wygląda naprawdę gospodarka „usanowanego" Zarządu Miejskiego.

CHAOS... BEZŁAD...

Osobny rozdział stanowią tajemnice buchalterii Z. O. M. Najpierw więc zacytujemy tego rodzaju stwierdzenie Komisji Rewizyjnej:

„Nic dziwnego, że istniejący już bezład został jeszcze bardziej zwiększony przez niedopuszczalny chaos buchalteryjny..."

Ciekawa jest również historia bilansu otwarcia na dzień 1 kwietnia 1934 r. Najprzód więc został on odrzucony przez kontrolę miejską po zbadaniu go, w rekordowym prawdziwie tempie, bo w przeciągu pół roku. Wówczas to kontrola miejska zaleciła zaksięgować dodatkowo trzy pozycje na sumę ogólną 120 tys. złotych. Powyższe trzy pozycje polecone do zaksięgowania przez kontrolę miejską we wrześniu 1934 r. zostały przeksięgowane dopiero w marcu 1935 r. i jak stwierdza Komisja Rewizyjna

„w ten sposób bilans na 1 kwietnia 1934 r. pozostał w swoim pierwszym wariancie, z wykazanym zyskiem na sumę zł. 505.84 zł. zamiast wykazać stratę zł. 121,537.15".

Te dane są interesujące. Każdy musi jednak stwierdzić, że różnice w zamknięciach bilansowych sięgające 121 tys. zł. nie dowodzą, aby gospodarka Z. O. M. prowadzona była wzorowo. Przeciwnie, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej pozwala nam twierdzić że gospodarka ta daleka jest od stanu poprawności.

DZIWNE POSTĘPOWANIE

Na zakończenie taki obrazek. Do wicedyrektora Z. O. M. p. Pożerskiego, zgłosił się jeden z interesantów, prosząc o opinię o jednym z pracowników Z. O. M. Opinia wypadła jak najlepiej. Gdy potem okazało się, że p. Demidowicz, o którego w tym wypadku chodziło, zbiegł z Warszawy i ukrywa się przed policją, gdyż naciągnął jednocześnie kilka firm radiowych, sprzedając paserom aparaty wzięte uprzednio na weksle, interesant ów zgłosił się powtórnie do dyrektora Z. O. M. z wyrazami zdziwienia, że mógł on poprzednio o takim człowieku wydać opinię dodatnią.

I tutaj stała się rzecz nieoczekiwana. P. Pożerski zaparł się udzielenia jakichkolwiek informacji o Demidowiczu, a interesanta potraktował słowami, które nie nadają się do druku. Na zakończenie p. Pożerski oświadczył że Demidowicz pracuje i będzie pracował w Z. O. M.

Takie postępowanie wydaje się nam co najmniej niewłaściwe i jest bardzo charakterystyczne na tle całokształtu gospodarki Z. O. M.

Zamordował sąsiada za zwróconą uwagę

Wieś Łukonie, pow. rypińskiego była terenem bestialskiego morderstwa. W czasie siania seradeli gospodarz Jan Brdak, orząc pole z pasierbem swym Stanisławem Domagalskim, zauważył, że sąsiedzi jego Stefan, i Stanisław, bracia Gorzeńscy, zaorali kawał jego pola. Gdy Brdak zwrócił uwagę na niewłaściwość postępowania, wówczas obaj bracia uzbrojeni w orczyk i kołek rzucili się na Brdaka, bijąc go. Na pomoc ojczymowi pospieszył Domagalski, który również został pobity przez Gorzeńskich. Brdak doznał tak silnych obrażeń ciała, że zmarł. Zbrodniczych braci aresztowała policja.

Brat zabił brata

W czasie sprzeczki, powstałej na tle podziału majątkowego, Jan Orlański, lat 38, gospodarz z pod Nadarzyna postrzelił z rewolweru w głowę brata swego Feliksa, lat 39. Sprawcę strzałów policja aresztowała.

Kronika prowincjonalna

GDAŃSK

POLSKA SZKOŁA

Dnia 12 b. m. w miejscowości Piekło n. Wisłą odbyło się otwarcie nowej szkoły polskiej powszechnej. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele Komisariatu Generalnego R. P. w Gdańsku i polskich organizacyj oraz liczna publiczność.

GDYNIA

POŻAR

Dnia 12 bm. w godzinach popołudniowych na półwyspie Helskim przy wybrzeżu Chałup przy torze kolejowym powstał pożar, który rozszerzył się na przestrzeni 600 m². Na skutek pożaru wypalona została trawa oraz spalonych 20 sztuk drzew 25-letnich.

DELFINY W PORCIE

Pojawiło się w porcie Gdyńskim kilkanaście delfinów, które przybyły w ślad za ławicą śledzi, przebywających od paru dni w basenach portowych.

KIELCE

ZJAZD DUSZPASTERSKI

W celu omówienia bieżących spraw duszpasterskich z rozporządzenia JE. Ks. Biskupa Łozińskiego zwołano na 22 kwietnia br. jednodniowy zjazd poświęcony współczesnemu pasterzowaniu wiejskiemu.

SPALIŁA WŁASNE DZIECKO

Szymańska Genowefa zam. we wsi Sežanice gm. Mariapol urodziła w dniu 9 kwietnia br. dziecko, które następnie włożyła do ognia w kuchni. Zwęglone zwłoki dziecka znaleziono ukryte w komórce.

APEL DO WŁAŚCICIELI DOMÓW

W Kielcach powstał Komitet Obywatelski Budowy Szkół Powszechnych, który zwrócił się do właścicieli domów nowo - wybudowanych z prośbą o złożenie jednorazowej daniny na rozbudowę szkół w wysokości 2 proc. rocznego czynszu za wynajem lokali w swych domach.

KRAKÓW

POWRÓT J. E. METROPOLITY

JE. Książę Metropolita Dr. Adam Stefan Sapieha powrócił ze swej podróży na Daleki Wschód, gdzie brał udział w Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Manili. Towarzyszył w podróży Księciu Metropolicie wicerektor seminarium duchownego w Krakowie, ks. dr. Stanisław książę Czartoryski.

GOŚCIE Z ZAGRANICY

Przybyła do Zakopanego na dwudniowy pobyt wycieczka 5-ciu dyrektorów biur podróży z Niemiec z okręgu śląskiego. Celem wycieczki jest zapoznanie się z wartościami turystycznymi Tatr Polskich i Zakopanego, celem ewentualnego skierowywania turystów niemieckich, przede wszystkim z okręgu wrocławskiego i opolskiego do Zakopanego.

O BEATYFIKACJĘ BP. ŁOZIŃSKIEGO

W związku z niedawną piątą rocznicą zgonu śp. Ks. Biskupa Zygmunta Łozińskiego, świątobliwego Pasterza Kresów Wschodnich dnia 13 bm. została odprawiona w kościele OO. Paulinów na Skałce w Krakowie Msza św. wotywna w tej intencji, by Bóg raczył wzbudzić w narodzie naszym gorące pragnienie i zapał dla podjęcia procesu beatyfikacyjnego Biskupa Wyznawcy. Mszę św. celebrował alumn śp. Ks. Biskupa Łozińskiego, paulin, O. Zygmunt Jabrzycki.

LUBLIN

5-LECIE L. M. i K.

W wyniku 5-letniej pracy L. M. i K. na terenie lubelszczyzny ilość członków z 400 wzrosła do 58.000 a ilość placówek — z 8 do 760. Wpływy z tego okresu czasu na cel Ligi sięgają 1.400.000 zł. (w czym na F.O.M. — 337.000 zł). Liga organizowała liczne wycieczki nad morze, kursy żeglarskie oraz wybudowała na rzekach Lubelszczyzny 9 przystani L. M. i K. Wpływy w roku 1936 wyniosły 300.000 zł.; są one proporcjonalnie największe w porównaniu z wpływami innych organizacji.

Z T-WA DOBROCZYNNOŚCI

Pod przewodnictwem dra W. Drożdża odbyło się w Lublinie walne zebranie wydziału kolonii letnich Lub. Tow. Dobroczynności. Po uchwaleniu nowego budżetu i udzieleniu absolutorium wybrano nowy komitet kolonii letnich, którego przewodniczącym został dr. W. Klepacki, a p. M. Staniszewska — wiceprzewodnicząca.

LWÓW

WĘGIERSKI CHÓR

W środę, dnia 14 b. m. przebywał do Lwowa węgierski chór pracowników elektrowni budapeszteńskiej. Chór ten wystąpi z koncertem w Teatrze Wielkim.

WYJAZD ROBOTNIKÓW ROLNYCH

Na terenie poszczególnych powiatów Małopolski obserwuje się ostatnio znaczne wzmożenie się emigracji robotników rolnych do Francji. Z województw południowo - wschodnich w I-ym kwartale rb. wyemigrowało już kilkaset osób.

NOWA SPÓŁDZIELNIA

Spółdzielnia miejska powstała ostatnio w miejscowości Żołyń, pow. łańcuckiego. Spółdzielnia ta obejmuje 7 powiatów — Rzeszowski, łańcucki, przeworski, jarosławski, olkuski i tarnobrzeski.

ŚLĄSK

PROCES WYWROTOWEJ ORGANIZACJI

W Tarnowskich Górach rozpocznie się niebawem drugi proces wywrotowej organizacji niemieckiej pod nazwą „Tarnowitzer Wanderbund". Na ławie oskarżonych zasiądzie 38 osób. Jak wiadomo, w wyniku pierwszego procesu członków tej organizacji skazano na karę więzienia od 8 miesięcy do 3-ch lat.

WYBORY DO RADY ZAKŁADOWEJ

Na terenie kopalni „Matylda" w Lipinach odbyły się onegdaj wybory do rady zakładowej. Z. Z. Z. otrzymało 4 mandaty, Z. Z. P. — 2 mandaty, Centralny Związek Zawodowy 1 mandat.

Nadużycia sekretarza sądu

zaprowadziły oszukańczą trójkę do więzienia

Na wokandzie Sądu Apelacyjnego znalazł się proces b. sekretarza XV oddziału Sądu Grodzkiego w Warszawie, Edwarda Gabrysia, kancelisty tegoż sądu, Antoniego Pancyleusza i depedenta adwokackiego, Mieczysława (?) Kettner - Goldwaga.

Gabryś, wiedząc, że w kasie Sądu Grodzkiego przy ul. Długiej znajduje się szereg niepodejmowanych od dłuższego czasu depozytów, przypuszczał, że bezkarnie uda mu się zawładnąć cudzymi pieniędzmi. Korzystając z urlopu kierownika sądu s. Hiszpańskiego, wystawił fikcyjną asygnatę na podjęcie depozytu magistratu m. Warszawy, na przeszło 3.000 zł. Podpis sędziego sfałszował Pancyleusz, a z asygnatą zgłosił się do kasy Goldwag.

Pieniędzy nie wypłacono, ponieważ asygnata była wystawiona nieformalnie. Po paru dniach powrócił z urlopu s. Hiszpański i będąc w kasie dowiedział się od urzędnika, że jeszcze nie wypłacono podpisanej przez niego asygnaty. W ten sposób sprytna afera nie przyniosła korzyści nieuczciwym urzędnikom.

Sąd Okręgowy skazał Gabrysia na 5 lat więzienia, Pancyleusza na dwa i pół, Goldwaga zaś na rok. Były sekretarz odwołał się do Sądu Apelacyjnego, dowodząc, że jest on ofiarą nieuczciwości Pancyleusza, który wmieszał go w aferę.

Sąd Apelacyjny złagodził karę Gabrysiowi do 3 i pół lat więzienia. Pozostałe wyroki zatwierdzono.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR WIELKI: W czwartek nieczynny.

TEATR NOWY: „Co wolno wojewodzie" rewia.

TEATR POLSKI: „Gdzie diabeł nie może".

KINA

SŁOŃCE: „Dyplomatyczna żona".
ŚWIT: „Otchłań grozy".
GWIAZDA: „Barbara Radziwiłłówna".
CORSO: „Bunt zwierząt" i „Csibi"".
TCL KINO OŚWIATOWE: „Katarzynka".
RENAISSANCE: „Tajny wywiad".
APOLLO: „Ordynat Michorowski".
TĘCZA - Wilda: „Mazur".
WILSONA: „Urojony świat".
SFINKS: „Weź serce me".
METROPOLIS: „Ordynat Michorowski".
GLORIA: „Romeo i Julia".
TĘCZA - Łazarz: „Pani minister tańczy".

PREMIERA „KSIĘCIA NIEZŁOMNEGO"

W Teatrze Polskim w piątek odbędzie się premiera arcydzieła Juliusza Słowackiego „Księcia Niezłomnego". Reżyseruje Bronisław Dąbrowski.

PRZYGOTOWANIA DO KONGRESU KATOLICKIEGO

W poniedziałek odbyło się w Poznaniu zebranie poświęcone przygotowaniu organizacji Międzynarodowego Kongresu Katolickiego. Kongres odbędzie się w dniach od 25 do 29 czerwca b. r. Na czele komisji programowo - organizacyjnej stanął ks. prałat dr. Bross. Pieczę nad działalnością artystyczno-kulturalną objął znany kompozytor szambelan papieski Feliks Nowowiejski.

JESZCZE JEDNO 25-LECIE

Znany fabrykant gotowej odzieży męskiej i dziecięcej p. Jan Czerwiński z Poznania, zasłużony na niwie walki o spolszczenie miast obchodził w tych dniach 25-lecie swej działalności gospodarczej. Cichy i skromny a przy tym wytrwały w swej pracy przemysłowiec może być wzorem prawdziwego polskiego przemysłowca, który nie tylko własny, lecz przede wszystkim narodowy interes winien mieć na oku.

CHLEB STANIAŁ

Cech piekarski w Poznaniu ustalił cenę 1 kg. chleba na 37 groszy. Obniżka wynosi 1 grosz. Chcielibyśmy, aby Cech piekarski zajął się także sprawą mąki z niemieckich młynów, której używają niektórzy piekarze i to, ci najbogatsi. Sprawa ta wymaga koniecznej interwencji Cechu, gdyż zajmie się nią w innym wypadku społeczeństwo.

DUR BRZUSZNY

W Kołaczkowie, pow. wrzosińskiego, stwierdzono w dwóch zagrodach kilka wypadków duru brzusznego.

ZAWIESZENIE NIEMIECKIEGO ZWIĄZKU

W Kąkolewie, pow wrzosińskiego, władze zawiesiły działalność Związku Chłopów Niemieckich za czynności niezgodne z przepisami statutu Związku

P. Polakiewicz znów na widowni

„Zielone koszule" przeciwko „poniatowszczykom"

„Korupcja, deprawacja" — oto ton rozmów

W Warszawie odbyły się obrady zarządu głównego związku młodzieży ludowej, organizacji pozostającej pod wpływami b. wicemarszałka Polakiewicza, noszącej nazwę „zielonych koszul". Niektóre z powziętych uchwał zasługują na uwagę.

Postanowiono przedłożyć czynnikom rządowym memoriał ze skargą na centralny komitet do spraw młodzieży wiejskiej, który — jak twierdzi uchwała — darzy specjalną opieką konkurencyjny związek Młodej Wsi. „Instruktorzy „opłacani z funduszów publicznych rozbijają często koła związku młodzieży ludowej".

Zarząd główny „zielonych koszul postanowił zwrócić się do wszystkich organizacji młodzieżowych na wsi z propozycją sfederowania, względnie współdziałania na płaszczyźnie programu prac kulturalnych i gospodarczych z wykluczeniem oddziaływania partii politycznych. Od rozmów tych wyłączony będzie tylko Związek Młodej Wsi, dopóki „tolerować będzie na stanowiskach kierowniczych ludzi, którzy stoją pod publicznym zarzutem uprawiania korupcji i deprawacji".

Dalsza uchwała skarży się, że działacze związku młodej wsi stosują teror wobec „zielonych koszul", przy czym „nadużywa się nazwiska p. ministra rolnictwa" oraz że ulegają oni wpływowi grupy politycznej „naprawiaczy".

Piekielna noc w Madrycie

Walka o 300-metrowy pas terenu

Płonące pociski nad miastem

MADRYT, 13. 4. Ludność Madrytu śledzi z niezwykłym naprężeniem przebieg bitwy, która się toczy pod szczytem góry Aguila w Casa del Campo. W centrum miasta słychać gwałtowną kanonadę, a podczas nocy miasto było oświetlone płonącymi pociskami wyrzucanymi przez baterie obu stron.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że wojska powstańcze przeszły do kontrataku, aby odzyskać pozycje stracone w ciągu ostatnich trzech dni. Walki toczyły się na całym froncie madryckim. Z południa, północy i zachodu było słychać detonacje granatów.

Wydany w godzinach wieczornych komunikat wojsk rządowych przyznaje, że powstańcy otrzymali posiłki i podwoili swój opór w Casa del Campo. Baterie powstańcze otworzyły gwałtowny ogień na pozycje rządowe. Powstańcy otrzymali również posiłki w tankach.

Powstańcy nie zdołali jednakże rozszerzyć 300-metrowego pasa, który łączy ich oddziały zamknięte w dzielnicy uniwersyteckiej z głównymi siłami powstańczymi. Pas ten jest zbyt wąski, aby zapewnić ścisłą łączność, przy czym dostawa środków żywności dla oddziałów w dzielnicy uniwersyteckiej jest utrudniona wskutek ostrzeliwania przez wojska rządowe. W związku z tym oddziały powstańcze zabarykadowane w dzielnicy uniwersyteckiej od dwóch dni nie otrzymują żywności.

Sensacyjny proces w Paryżu

Nieszczęśliwa miłość do Mussoliniego

pchnęła dziennikarkę do zbrodni

PARYŻ, 13. 4. Przed sądem tutejszym toczył się sensacyjny proces przeciwko Magdalenie de la Fontanes, b. aktor, obecnie zaś dziennikarce.

Przed 3 tygodniami p. Fontagnes dokonała na Gare du Nord w Paryżu zamachu na hr. Chambrun, ambasadora francuskiego w Rzymie, oddając do niego trzy strzały z pistoletu automatycznego. Strzały nie okazały się groźne w skutek i ambasador odniósł stosunkowo niegroźne rany, jednakże do dziś dnia nie jest na tyle zdrów, by móc stawać przed sądem. Z tej racji proces odroczono, gdyż sąd uznał za konieczne przeprowadzić konfrontację między oskarżoną a jej ofiarą.

Niektóre bowiem szczegóły z zeznań oskarżonej dziennikarki brzmiały tak sensacyjnie, że sąd nie bardzo mógł im dać wiarę.

Oto jak przedstawiają się przyczyny tragedii na Gare du Nord w świetle zeznań dziennikarki.

Magdalena de la Fontagnes zeznała, że chciała zabić ambasadora francuskiego, ponieważ intrygował między nią a jej ukochanym.

Nie byłoby to tak wielką sensacją, gdyby nie fakt, że wybrankiem jej serca okazał się dyktator Włoch, Benito Mussolini.

Zakochana od pierwszego wejrzenia

Zakochałam się w nim od pierwszego wejrzenia — zwierza się p. de la Fontagnes — i wszelkimi siłami starałam się go poznać. Jako dziennikarka zdołałam uzyskać wywiad z Mussolinim i od tej pory spotykałam się z nim jeszcze szereg razy. Znajomość ta była dla mnie źródłem największej radości życiowej. Niestety, wskutek intryg ambasadora Chambrun Benito przestał się ze mną widywać.

Troskliwość Mussoliniego

Wówczas postanowiłam popełnić samobójstwo. Zażyłam kilka pastylek weronalu, leżałam przez miesiąc w szpitalu, a Benito był tak troskliwy, że co dzień dowiadywał się przez sekretarza o moje zdrowie. Ale kiedy wyszłam ze szpitala, kazano mi, do czego niewątpliwie przyłożył rękę amb. Chambrun, opuścić Włochy. Wróciłam do Paryża. Napisałam kilka rozpaczliwych listów do Benita, których na pewno nie otrzymał, bo pozostały bez odpowiedzi.

Zamach na ambasadora

Wtedy dopiero kupiłam rewolwer i postanowiłam zgładzić sprawcę mojej tragedii życiowej, intryganta Chambruna. Zatelefonowałam do jego mieszkania i podając fałszywe nazwisko, dowiedziałam się, że wyjeżdża wieczorem z Paryża. Wobec tego wyszłam na dworzec z desperackim zamiarem pomszczenia mojej krzywdy".

Paryżanie z niecierpliwością oczekują wznowienia procesu, który dostarczył im tyle niecodziennych sensacji.

Nowa posada p. Rajchmana

W kołach gospodarczych informują, że w najbliższym czasie utworzony będzie osobny komitet naczelny państwowych przedsiębiorstw przemysłowych.

Na czele projektowanego komitetu stanąć ma b. minister przemysłu i handlu Floyar-Rajchman.

Rewizja u żydowskich studentów

WILNO, 13. 4. W lokalu związku studentów żydów w nocy policja przeprowadziła rewizję, w wyniku której zatrzymano 8 studentów. Dziś rano po przesłuchaniu zatrzymanych studentów zwolniono.

Handel używanymi biletami

uprawiali nieuczciwi kolejarze

KRAKÓW, 13. 4. Odbyła się tu rozprawa sądowa o nadużycia z biletami kolejowymi na linii Kraków — Krzeszowice, zakończona skazaniem oskarżonych: Wawrzydrąga na 1½ roku więzienia, Wróbla na 7 miesięcy i Pilcmachera na rok więzienia.

Nadużycia popełniano w ten sposób, że Wawrzydrąg, odbierając od przyjeżdżających pasażerów bilety kolejowe na stacji w Krakowie, wyjmował nie dziurkowane bilety, wręczając je innemu funkcjonariuszowi kolejowemu, Franciszkowi Wróblowi, a ten z kolei oddawał je do odsprzedaży.

Sprawa wyszła na jaw, gdy Pilcmacher zgłosił się do kasjera na stacji kolejowej w Krzeszowicach i zaproponował mu sprzedaż 10 biletów kolejowych po 1 zł., podczas gdy cena biletu wynosi z Krzeszowic do Krakowa 1.40 zł. Kasjer spowodował aresztowanie sprzedawcy biletów, przyczyniając się do ujawnienia nadużyć.

Ceny maksymalne od 17 b. m.

Chleb pytlowy 36 gr. za kg.

Mąka żytnia 40 gr.

W dniu 13 bm. odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie komisji do badania cen w składzie delegatów izb rzemieślniczych, przemysłowo - handlowej i rolniczej oraz reprezentantów spółdzielni i spożywców.

Ekspertów wysłało stowarzyszenie kupców polskich, związki detaliczne kupiectwa chrześcijańskiego i żydowskiego, związek młynarzy, cechy piekarskie, hurtownia „Stowinkol" i nadzór rządowy nad giełdą zbożowo - towarową w Warszawie oraz piekarnia miejska.

Komisja ustaliła ceny na mąkę 65 proc. żytnią i pieczywo, oraz pęczak, kaszę jeczmienną, perłową i mannę.

W hurcie cena mąki 65 proc. żytniej 35 zł. za 100 kg. w detalu 40 gr. za 1 kg.

Hurtowa cena pęczaku i kaszy jęczmiennej wynosi 36 zł. za 100 kg. detaliczna 0,41 zł. za 1 kg. hurt kaszy perłowej i manny 48 zł. za 100 kg. detal 55 gr. za 1 kg.

Cena chleba pytlowego z mąki 65 proc. ustalona została na 36 gr. w detalu, razowego 95 proc. na 30 gr. i sitkowego na 32 gr. za 1 kg. Cena bułki wodnej 50-gramowej w detalu 5 gr.

Celem umożliwienia wyprzedaży względnie zużycia zapasów mąki i kaszy — ustalone ceny maksymalne wchodzą w życie z dniem 17 kwietnia r. b.

Od tego dnia pobieranie wyższych cen zarówno w hurcie jak i w detalu od ustalonych — karane będzie surowymi grzywnami.

Również od 17 bm. będzie ściśle kontrolowana waga chleba. Bochenki chleba muszą ważyć pół kg., 1 kg. 2 kg. lub wyżej w pełnych kilogramach.

POZNAŃ 13.4. Cena chleba w Poznaniu została z dniem dzisiejszym obniżona z 38 na 37 gr. za 1 kg.

Po rozwiązaniu osławionej Ligi

Szereg aresztowań i rewizji we Lwowie

LWÓW, 13. 4. Po likwidacji Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela władze śledcze przeprowadziły we Lwowie szereg aresztowań wśród działaczy komunizujących. Aresztowano m. i. radnego Szczyrka, adw. Hersztala i Włodzimierza Jampolskiego. Przeprowadzono rewizję u profesora Politechniki Lwowskiej Dezyderego Szymkiewicza, który był prezesem rozwiązanego Oddziału Ligi.

O polepszenie warunków zdrowotnych

Okólnik min. Opieki Społecznej

Min. O. S. wydał okólnik, wskazujący na istniejące w dziedzinie sanitarnej braki i konieczność ich usunięcia.

Stan sanitarny wszystkich osiedli w państwie pozostawia na ogół wiele do życzenia. Ulice, place i budynki w miastach są często zaniedbane, a nawet brudne, w wielu wsiach brak najniezbędniejszych urządzeń sanitarnych, jak studnie, ustępy, gnojowiska itp. Taki stan nie może trwać dłużej.

Okólnik zaleca wznowienie energicznej akcji inspekcyjnej oraz wydanie niezbędnych zarządzeń, polecających uporządkowanie ulic, placów, targowisk, odnowienie domów, utrzymanie ich w czystości oraz doprowadzenie do należytego stanu podwórzy, studzien, ustępów i gnojowisk. Przełożeni gmin oraz właściciele nieruchomości będą — w myśl obowiązujących przepisów — osobiście odpowiedzialni za należyte wykonanie tych zarządzeń.

Cenne nagrody czekają zwycięzców „Konkursu Pocieszenia"

Sportowa wojna Francji z Włochami

Drużyna francuska wycofana z mistrzostw Europy

W Paryżu, jak donosi Niemieckie Biuro Informacyjne, zwołane zostało nagle nadzwyczajne zebranie Zarządu Francuskiego Związku Bokserskiego. Zarząd uchwalił wycofać się z mistrzostw bokserskich Europy, które odbędą się w dniach od 5 do 9 maja w Mediolanie. Motywy tej decyzji nie zostały ogłoszone, niemniej uchwała ta ma najprawdopodobniej związek z nagłym odwołaniem przez Włochy meczu piłkarskiego z Francją.

Wycofanie się francuskich bokserów z mistrzostw Europy spowoduje osłabienie konkurencji w wagach średniej i półciężkiej, w których to wagach mieli wystąpić słynni bokserzy francuscy, zwycięzcy olimpijscy, Jean Despeaux i Roger Michelot.

Zapowiedź dalszych represji

wobec Kościoła katolickiego w Niemczech

Energiczna nota do Watykanu

BERLIN, 13. 4. W kołach dobrze poinformowanych oczekują wręczenia energicznej, skierowanej do Watykanu noty, wywołanej opublikowaną ostatnio encykliką papieską w sprawie położenia Kościoła Katolickiego w Niemczech.

Nota ta prawdopodobnie wręczona będzie najpóźniej w środę. Nie należy jednak przypuszczać, że rząd Rzeszy dopuści do zerwania stosunków z Watykanem, lub że wymówi zawarty konkordat. Sądzi się natomiast, że ataki partii narodowo - socjalistycznej przeciwko katolikom niemieckim przybiorą na sile.

Oczekuje się również wytoczenia procesów licznym księżom katolickim, którym zarzucane jest nie tylko przestępstwo zdrady stanu, lecz i przestępstwo nieodpowiedniego „zachowywania się". Szereg podobnych procesów został od dłuższego czasu przygotowany, lecz dzięki wpływom wysoko postawionych osób akcja sądowa nie została dotychczas rozpoczęta, w oczekiwaniu polepszenia się stosunków z Watykanem.

Aż nad morze Czarne

rozszerzają się wpływy włoskie

BUKARESZT, 13. 4. Według opinii kół politycznych, w najbliższym czasie dojdzie do zawarcia włosko - rumuńskiego paktu przyjaźni. Pakt ten będzie wzorowany na podpisanym niedawno w Belgradzie włosko-jugosłowiańskim układzie.

Spodziewane jest również bliskie dojście do skutku bułgarsko-rumuńskiego paktu przyjaźni łącznie z zaawansowanymi już przygotowaniami do paktu śródziemnomorskiego z udziałem Turcji, Jugosławii, Grecji i Italii.

Epilog sądowy

katastrofy pod Mysłowicami

KATOWICE, 13. 4. Rozprawa sądowa, której przedmiotem będzie głośna katastrofa kolejowa pod Mysłowicami, wyznaczona została na dzień 23 b. m.

Na ławie oskarżonych zasiądą asystent kolejowy Karol Urbanek, zwrotniczy Mikołaj Kozioł i pomocnik maszynisty Stefan Krzyżowski, którzy odpowiadać będą za zaniedbanie służbowe.

Jak wiadomo, 6 pasażerów poniosło w tej katastrofie śmierć, zaś kilkadziesiąt zostało rannych. Rozprawa odbędzie się prawdopodobnie w Mysłowicach na sesji wyjazdowej Katowickiego Sądu Okręgowego.

Demonstracja uczonych niemieckich

przeciwko skazaniu Niemców w Z. S. S. R.

BERLIN 13.4. Pruski instytut geologiczny nie przyjął wystosowanego do niego zaproszenia do wzięcia udziału w międzynarodowym kongresie geologicznym, który ma się odbyć w końcu lipca w Moskwie.

W związku z tą sprawą, „Deutsche Allgemeine Ztg." pisze m. in. że nie można jakiejkolwiek niemieckiej delegacji zachęcać do wyjazdu do ZSRR, gdzie delegacja ta uczestniczyłaby w konferencji z ciągłą świadomością, że za murami więzień tego samego miasta od szeregu miesięcy pozostają niesprawiedliwie skazani obywatele niemieccy.

Pamiętaj o bezrobotnych narodowcach

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666 62 (sekretariat) 666-99 (ogólny) Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt tylko w godz. 14—15.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 715. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na I-ej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr na ostatniej stronie — 60 gr Notatki reklamowe — 1 zł Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł. lekarskie 30 gr Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr za wyraz duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Wydział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC", Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski. Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Redaktor odpowiedzialny: Bohdan Gębarski.